

Dziennik

10 stron
Cena 10 gr

Pracownik

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Aby zrealizować powszechne nauczanie, trzeba mieć nie tylko dobrego nauczyciela, lecz również odpowiednio i należycie wyposażone szkoły oraz konieczne środki naukowe. Stąd też Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, którego praca ma być odcinkiem potrzeb państwa, daje tak dobre wyniki, zasługuje na pełne poparcie najrozsądniejszych sfer społeczeństwa.

Thasiecki

PISMO PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
O DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY
PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Cele, które swą pracą postawiło Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych muszą pobudzić do ofiarności i współdziałania każdego Polaka, pragnącego, by naród polski był wielkim narodem.

PISMO MARSZAŁKA POLSKI EDWARDA SMIGŁY RYDZA
O CELACH TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY
PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH

"Labour Party" sięga po władzę

Bournemouth. W dorocznej konferencji Labour Party bierze udział przeszło 700 delegatów. Przewodniczący Hugh Dalton b. podsekretarz stanu, wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym stwierdził m. in., że sytuacja polityczna wymaga, aby W. Brytania była uzbrojoną. Dalton zaatakował gwałtownie politykę, prowadzoną przez rząd, oskarżając go o słabość i brak odwagi. Dalton zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że Labour Party dąży do objęcia władzy, celem utrzymania i rozszerzenia wolności demokratycznych w W. Brytanii oraz celem zapewnienia światowego pokoju. (Pat)

Port Czi-fu wyleci w powietrze

Szanghaj. Agencja Reutera donosi: Władze chińskie w Czi-fu zawiadomiły korpus konsularny, że wszystkie obce okręty i statki stojące w porcie, mają go w ciągu 2 dni opuścić. Jak się zdaje Chińczycy zamierzają wysadzić w powietrze miasto, celem przeszkodzenia w ten sposób wjeździe do portu japońskim okrętom. W chwili obecnej stoi na kotwicy w porcie Czi-fu 5 brytyjskich okrętów wojennych i kilkanaście statków handlowych. (PAT.)

Cyfry, które budzą zazdrość 1 pojazd motorowy na 21 mieszkańców Berlina

Berlin. Liczba pojazdów motorowych w Berlinie wzrosła w 1937 roku tak znacznie, iż na 21 mieszkańców przypada 1 pojazd, podczas gdy w roku zeszłym jeden pojazd przypadał na 25 mieszkańców. W prowincji Brandenburg stosunek ten wynosi 1:20, następnie idzie Berlin i Saksonia — 1:21, Szlezwig-Holsztyn 1:22. Najmniejszą ilość pojazdów ma Górny Śląsk — 1:50. Przeciętnie liczba pojazdów na Prusy wynosi 1:25, a dla całych Niemiec — 1:24. (PAT.)

Znowu atak podwodny na kontrtorpedowiec angielski

Londyn. Agencja Reutera donosi, że w czasie pełnienia służby patrolowej w zachodniej części morza Śródziemnego kontrtorpedowiec angielski „Basilisk” został zaatakowany przez nieznaną łódź podwodną. Łódź ta wyrzuciła w kierunku okrętu angielskiego torpedę, która jednak chybiła. „Basilisk” w odpowiedzi ostrzelał łódź podwodną, niewiadomo jednak z jakim rezultatem. (PAT)

Pan Prezydent RP. i Marszałek Smigły Rydz o działalności i celach Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powsz.

Min. Roman w stolicy Estonii

Tallin. Wczoraj o godzinie 10 przybył z Gdyni do Tallina statkiem ss „Cieszyn” minister przemysłu i handlu A. Roman z małżonką w towarzystwie dyrektora departamentu morskich Mozdżeńskich oraz posła estońskiego w Warszawie Markusa.

W porcie powitali ministra polskiego minister gospodarki i zastępujący jednocześnie ministra spraw zagranicznych minister Selter z małżonką, poseł RP w Tallinie minister Przesmycki z małżonką, attache wojskowy mjr. Szczekocki z małżonką, polski konsul Lenorowy w Tallinie dyrektor kopalni „Kivioli” dr. Merit z małżonką, dyr. Żegluga Estońskiej Avik i wyżsi urzędnicy ministerstwa gospodarstwa.

Przed południem minister Roman w towarzystwie ministra Przesmyckiego złożył wizytę ministrowi Selterowi. W czasie tej wizyty min. Selter udekorował min. Romana wielką wstęgą orderu „Białej Gwiazdy”. Następnie minister Roman złożył wizytę generalowi Lajdonerowi, prezesowi honorowemu zblżenia polsko-estońskiego. W południe minister Przesmycki z małżonką podejmował ministr. Romana i towarzyszące mu osoby w ścisłym gronie. Wieczorem min. Selter z małżonką wydał dla gości polskich przyjęcie, na którym obecni byli przedsta-

wiciele rządu estońskiego i sfer gospodarczych.

Prasa estońska wita serdecznie polskiego ministra

Oficjalny „Uust Esti” wskazuje na dawne historyczne stosunki pomiędzy Estonią i Polską, które po odzyskaniu niepodległości przez oba kraje stale się zacieśniały. Zbliżenie państw, pisze dziennik, oparte o stałe wzajemnym poszanowaniu i wspólnych celach w dążeniu do zabezpieczenia pokoju, który niezbędny jest do odbudowy zaprzyjaźnionych państw i narodów. Dobre te stosunki pogłębiały się przez wizyty prezydentów obu państw oraz stałe kontakty ministrów spraw zagranicznych Estonii i

Polski, przy czym podczas ostatniego pobytu w Polsce ministra Akela, podkreślono raz jeszcze, że między Estonią a Polską nie istniały i nie istnieją żadne nieporozumienia.

„Uust Esti” wyraża nadzieję, że osobiste zapoznanie się ministra Romana z gospodarstwem estońskim i jego kierownikami przyczyni się do rozwoju stosunków handlowych estońsko - polskich, które pogłębią już oddawna istniejącą współpracę przyjazną obu państw.

Uroczyste przekazanie Żułowa społeczeństwu nastąpi 10 bm. w obecności Pana Prezydenta R. P.

W dniu 10-ym bm. odbędzie się w Żulowie uroczyste przekazanie społeczeństwu przez zarząd główny Związku Rezerwistów oraz Komitet Odbudowy Żułowa — miejsca urodzenia Marszałka Piłsudskiego.

Na uroczystość przybędzie Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Program uroczystości przewiduje odprawienie Mszy polowej na dziedzińcu żulowskim, zasadzenie debu pamiątkowego, przemówienie prezesa zarządu głównego Związku Rezerwistów min. Zyndram - Kościalkowskiego oraz zwiedzenie Żulowa.

Nowa flotyła niemieckich łodzi podwodnych im. por. Lohsa

Kilonia. W dniu wczorajszym została spuszczone na wodę trzecia flotyła łodzi podwodnych. Ładująca się z 12-tu jednostek o wyporności 230 ton. Z polecenia kanclerza Hitlera flotyli tej nadano imię porucznika Lohsa, dowódcy łodzi podwodnej „U 50”, która w czasie wojny światowej została zatopiona u wybrzeży angielskich. (Pat)

Balon niemiecki spadł na przewodach wysokiego napięcia

Berlin. W dniu 3 bm. w Bitterfeldzie odbył się start 11 balonów wolnych do lotu o nagrodę narodowo - socjalistycznego korpusu lotniczego. Jeden z balonów, noszący nazwę „Herman Goering” uniesiony został wiatrem na niezolowane przewody elektryczne i spłonął. Ofiar w ludziach nie było. (Pat)

Patrole powietrzne nad Jerozolimą i Jaffą

Jerozolima. Władze brytyjskie w dążności do stłumienia zamieszek w Palestynie, wydały do ludności obwieszczenie, zapowiadające surowe kary za udział w jakichkolwiek rozruchach. Oddziały policji znajdują się w stałym pogotowiu a po głównych arteriach Jerozolimy i Jaffy krążą patrole. Zmobilizowano nawet patrole powietrzne. Nad miastami tymi bowiem przelatują na niewielkiej wysokości samoloty.

W dniu wczorajszym dokonano wśród zwolenników Muftiego dalszych ar-

sztowań. Mufti przebywa nadal w meczecie Omara, który jest trzecim świętym miejscem Muzułmanów i którego charakter zapewnia nietykalność.

Gra w tutej babkę z Arabami

Krażownik „Sussex”, na którym umieszczono przeznaczonych do deportacji na wyspę Seychelles na oceanie Indyjskim, aresztowanych w piątek 4 działaczy arabskich z burmistrzem Jerozolimy na czele, nie odwiózł deportowanych na miejsce przeznaczenia, lecz od-

plynąwszy od brzegów Palestyny, na pełnym morzu przewiózł aresztowanych na pokład kontrtorpedowca „Active”, który popłynął przez kanał Sueski w kierunku wyspy Seychelles. Zmiany tej dokonano ze względów ostrożności, obawiano się bowiem — ze względu na to, iż Arabowie wiedzieli, że aresztowani znajdują się na okręcie „Sussex” — akcji sabotażowej przy przejeździe krażownika przez kanał Sueski. Tymczasem przejazd kontrtorpedowca „Active” odbył się bez przeszkód.

30 prostu

Ochrona obywatela przed biurokracizmem

Szef rządu przypomniał władzom starościńskim „podstawowe zalecenie”, dotyczące stosunków urzędników do ludności. W tym najnowszym zarządzeniu premier stwierdza, że poprzednie jego zarządzenia w sprawie przyjmowania interesantów przez starostów oraz w sprawie stosunku urzędników do ludności nie są należycie przestrzegane. Wobec tego trzeba było raz jeszcze wrócić do tej sprawy.

Treść „podstawowych zaleceń” szefa rządu daje się ująć w następujący sposób:

Każdy obywatel ma prawo do tego, by go osobiście przyjął starosta. A więc zarówno właściciel folwarku, jak i fernal, fabrykant i kupiec jak i robotnik fabryczny czy straganiarz. Niżsi funkcjonariusze, np. woźni, którzyby interesanta nie wpuścili, mają być z a t y c h m i a s t w y d a l e n i z e s ł u ż b y. Przyjęcia mają się odbywać co dzień, we wszystkich dniach urzędowych. N i e w o l n o — jeśli się zgłosi większa ilość ludzi — odraczać przyjęcie na inny termin.

Tyle co do formy i organizacji tych przyjęć. Ale również i co do meritum załatwiania spraw „podstawowe zalecenia” premiera zawierają bardzo ważne postanowienia. Otóż szef rządu domaga się, aby załatwienie interesantów było „k o n k r e t n e i k o m p e t e n t n e”, aby interesanci byli traktowani „b e z w z g l e d n i e s p r a w i e d l i w i e”.

Cóż to w praktyce oznacza? Konkretnie załatwienie i kompetentne następowe wtedy, gdy obywatel, mający jakąś sprawę w urzędzie, dostaje się odrazu przed oblicze urzędnika, upoważnionego do powzięcia decyzji i gdy jego prośba spotyka się nie z sztuczną barierą przezróżnych formalności, a z chęcią wnikięcia od razu w meritum sprawy.

Swego czasu obiegał kabarety skecz, obrazujący wędrowki po urzędach biedaka, który pukał do niezliczonych drzwi rozmaitych urzędów, zdarł kilka par zelówek i oświadczył, zanim doczekał się załatwienia swej prośby o... sprostowanie jakiegoś błędu w jego dokumentach osobistych. Przez cały czas swej wędrowki nie sposób mu było trafić do... kompetentnego czynnika władzy, ani uzyskać... konkretnego załatwienia.

Jest to oczywiście doskonały temat do kabaretowego skeczu, do budzącej wybuchy śmiechu satyry — ale poza lokalnym zabawowym jest to zjawisko, budzące głęboki smutek...

I z tym właśnie trzeba skończyć.

Kaszubskie ramy święta Baonu Morskiego

Na święcie wręczenia Batalionowi Morskiemu sztandaru i broni w dniu 17 października br. oprócz uroczystości oficjalnych, w godzinach popołudniowych odbędzie się szereg imprez. Najciekawszą imprezą będzie widowisko regionalne, odegrane przez zespół Teatru Kaszubskiego p. t. „Wieczornica Kaszubska”. Odtworzone zostaną bardzo mało znane pieśni i tańce kaszubskie.

W dniu święta narodowego Bułgarii

Warszawa. W związku ze świętem narodowym Bułgarii Pan Prezydent R. P. przesłał królowi Borysowi III telegram następującej treści:

„Z okazji tak drogiej dla narodu bułgarskiego rocznicy, proszę Waszą Królewską Mość o przyjęcie moich oraz całej Polski bardzo gorących i serdecznych życzeń szczęścia osobistego Waszej Królewskiej Mości oraz pomyślności Bułgarii”. (PAT).

Podwójne morderstwo w biały dzień w dzielnicy milionerów nowojorskich

Nowy Jork. Na Long Island na jednym z najbardziej ruchliwych bulwarów Springfield popełniono w biały dzień tajemnicze podwójne morderstwo. W samochodzie, który stał przy trotuarze, znaleziono zwłoki młodego mężczyzny i młodej kobiety z śmiertelnymi ranami głowy. Na czołach zamordowanych widoczne były narysowane czerwone kółka.

Ostatnie wiadomości

Warszawa. Jan Kiepusza został odznaczony złotym Krzyżem Zasługi za propagandę idei Funduszu Obrony Narodowej w Polsce i propagandę polskości za granicą.

Paryż. Szef lotnictwa niemieckiego gen. Milch przybył do Paryża.

Białogród. Wczoraj na lotnisku białogrodzkim nastąpiła inauguracja nowej linii powietrznej Rzym—Białogród—Bukareszt.

Paryż. Nad obszarem Haute Marne przeszedł silny huragan, który wyrządził wiel-

Tajemnica dworu w Przysieku

Sensacyjna afery seksualna pod Toruniem

Właściciel majątku - Niemiec deprawował polskie dziewczęta

W tych dniach wykryto na obszarze powiatu toruńskiego **WIELKĄ AFERĘ SEKSUALNĄ**, nie ustępującą pod względem rozmiarów i ohydry głośnej swego czasu aferze „biskupa” sekty mariawickiej Kowalskiego w Płocku.

Nowo wykryty skandal jest tym sensacyjniejszy, że w roli przestępcy seksualnego występuje właściciel majątku Niemiec, b. kapitan armii pruskiej.

Bagnem zgnilizny okazał się dwór majątku ziemskiego **PRZYSIEK**, położony nieda-

leko Torunia, bohaterem afery zaś ok. 60 lat liczący właściciel tego majątku Neumann będący — jak już zaznaczyliśmy — Niemcem.

Tajemnica dworu w Przysieku

Odsłoniemy rąbek tajemnicy nieencyklopedycznych praktyk uprawianych bezkarnie przez długie lata w zacisznych pokojach dworu przy sieckiego.

Od 1930 roku Neumann zwabił do siebie nieletnie dziewczęta polskie z pośród swojej

służby folwarcznej, t. zn. córki zatrudnionych w jego majątku robotników, w wieku poniżej lat 15, tam rozbierał je, fotografował nagie i dopuszczał się na nich czynów lubieżnych w szczególnie wyrafinowany sposób.

200 fotografii pornograficznych

O głębokiej perwersji tego osobnika świadczy fakt, że podczas rewizji, przeprowadzonej u Neumanna władze skonfiskowały aż 200 zdjęć pornograficznych, na których m. i. figurują także dziewczęta ze służby folwarcznej, zatrudnione w Przysieku.

Zdaje się, że Neumann występnej swej praktyce dawał również „solidne podstawy teoretyczne”, gdyż władze znalazły u niego dość pokaźny zbiór niemieckich wydawnictw pornograficznych, sięgających pod pozorem „sztuki” czy „kultu ciała” babcyle najohydniejszej deprawacji.

W obawie przed utratą pracy

Przez siedem lat trwały te obrzydliwości uprawiane na dziewczętach polskich. Jeżeli przez tak długi czas nie wyszły one na jaw to jedynie wskutek terroru, jaki Neumann stosował jako pracodawca. Ustalono, że skoro dziewczyna nie była powolną jego zachciankom, otrzymywała gorszą pracę. Milczeli również rodzice ofiar **W OBAWIE PRZED UTRATĄ CHLEBA**. Dopiero obecnie przypadkowy zbłąd okoliczności skierował czujne oko władz na dwór w Przysieku.

Nareszcie od kluczem

Po rewizji mieszkaniowej, która dała materiał obciążający b. kapitana wojsk pruskich, z polecenia prokuratora aresztowano Neumanna, który został osadzony w więzieniu śledczym w Toruniu. W ten sposób władze unieszkodliwiły niebezpiecznego deprawatora naszej młodzieży, który wykorzystując swoje stanowisko właściciela majątku na polskim Pomorzu, wywierał demoralizujący wpływ na swe polskie otoczenie.

To tylko „kult ciała”

Charakterystyczne było tłumaczenie się Neumanna podczas pierwszego przesłuchania; oświadczył on mianowicie, że uprawiał „**KULT CIAŁA**”, co według niego należy do swobodnej sfery działalności ludzkiej.

Neumaunowi grozi wysoki wymiar kary i przyczyni się do tego niewątpliwie ta okoliczność obciążająca, którą kodeks karny określa jako wykorzystywanie służbowego stosunku zależności.

Więść o ujawnieniu skandalu Neumanna wywołała wśród niemieckich sfer ziemskich na Pomorzu duże poruszenie.

Kwota, przeznaczona na kupno losu loterii klasowej, to niezbędna pozycja każdego przezornie obmyślanego budżetu miesięcznego.

Szwecja pragnie silnej Polski na morzu

Sztokholm. Dziennik „Nya Dagligt Allehanda” podaje wiadomość o projektach silnej rozbudowy polskiej marynarki wojennej. Dziennik zaznacza, że polska armia lądowa jest dzisiaj ważnym czynnikiem dla obrony kraju. Lotnictwo polskie jest również silne. Teraz Polacy uważają, że przy-

szła kolej na rozbudowę floty wojennej. Zrealizowanie tego programu — pisze dziennik — uczyniłoby z floty polskiej ważny czynnik na Bałtyku, co niewątpliwie wzbudza szczerze zadowolenie w naszym kraju. (PAT)..

Poleski Biskupin odsłania drewnianą Polskę z przed 700 lat

Warszawa. W ciągu prac wykopaliskowych prowadzonych na Górze Zamkowej w Dawidogrodzie przez państwowe muzeum archeologiczne zostały odkryte ulice i drogi moszczone drewnem. Spoczywają one na potężnych kłodach dębowych, ułożonych w poprzek. Na tych kłodach spoczywają podłużne, potężne legary, na których ułożona została „jezdnia” z łupanych na pół kłóców. Gdy pierwsza „jezdnia” została zniszczona, ułożono na niej drugą warstwę wspartą na podłużnych legarach i potem jeszcze dalsze.

W budowie dróg spotykamy m. i. ten sam sposób, jakiego i dziś jeszcze używa wojsko

przy budowie prowizorycznych mostów przez wody i przez bagna.

Wykopaliska dawidogrodzkie wywołały zrozumiałe zainteresowanie w świecie naukowym polskim i obcym. Liczni uczeni zwiedzali już ten poleski Biskupin. Przed oczami zwiedzających uczonych ukazują się jak w bajce w całej okazałości swego prymitywu budowlę drewniane z przed 700 lat, ujawniając szereg szczegółów technicznych, zawiązki procesów rozwojowych, których znamy fazy końcowe, a których geneza ukryta była dotychczas w pomroce dziejowej. Dziś uczeni dożyli tej chwili, że mogą studiować i badać dokumenty, zdawałoby się, na zawsze pogrzebane.

Osobne miejsca dla studentów członków Bratn. Pomocy, żydowskich oraz niezrzeszonych

(ch) Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego, który rozpoczęto nabożeństwami w kościołach wyższych uczelni, podczas których senaty akademickie wystąpiły w tradycyjnych strojach. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego odbył się wiec Związku Młodej Polski z udziałem około tysiąca studentów, którzy zgłaszali masowy akces do organizacji.

Jak się dowiadujemy, ukaze się **niabawem rozporządzenie rektorów o po-**

dzielone miejsc dla studentów w salach wykładowych. Osobne miejsca będą przydzielone członkom Bratniej Pomocy, osobne studentom organizacji żydowskich i wreszcie studentom niezrzeszonym.

Zagranica musi wreszcie zrewidować problem kolonialny

— woła prasa niemiecka

Berlin. Oświadczenie kanclerza Hitlera w sprawie kolonii, złożone na uroczystości dożynek, uważane jest w niemieckich kołach politycznych za nową, wymowną manifestację pod adresem tych kół zagranicznych, które mogłyby się ludzi, że Niemcy osłabną w swych żądaniach kolonialnych. Wywody kanclerza — mówią w Berlinie — wykazały światu, jak poważnie traktuje naród niemiecki sprawę sprawiedliwego roz-

wiązania problemu kolonialnego. Podkreślono przy tym raz jeszcze, nie tylko stronę materialną problemu, lecz również jego stronę moralno-prawną. Zagranica musi wreszcie zrewidować problem kolonialny z tych wszystkich punktów widzenia. W tytułach do tekstu mowy prasa niemiecka mówi przede wszystkim o prawie Niemiec do kolonii, a jednocześnie notuje z zainteresowaniem echa tej mowy za granicą.

Krwawy sąd nad patriotami Adżarii

Moskwa. Specjalne kolegium najwyższego sądu autonomicznej republiki adżarskiej skazało 8 członków kontrrewolucyjnej organizacji powstańczej dywersyjno - szpiegowskiej z prezydentem republiki Lorkipinidze na czele na karę śmierci przez rozstrzelanie a trzech na więzienie od 8 do 10 lat. Rozprawa toczyła się przy drzwiach otwartych i wyrok został przyjęty burzliwymi oklaskami publiczności.

Skazani z prezydentem republiki na czele dążyli do oderwania Adżarii od Związku Sowieckiego w drodze zbrojnego powstania, które miało wybuchnąć podczas ewentual-

nej wojny Związku Sowieckiego z jednym z państw kapitalistycznych.

Skazani przyznali się do wszystkich zarzucenych im przestępstw. Na podkreślenie zasługuje charakterystyczny szczegół, że ostatnie słowo skazanych robi wrażenie wiernej kopii ostatniego słowa oskarżonych z procesów Kamieniewa i Zinowiewa oraz Radka i Piatakowa i to nie tylko pod względem treści, lecz nawet formy. Wszyscy skazani w liczbie 11 piętnowali w jaknajostrzejszych słowach swą działalność, kajali się, poniżali swą godność osobistą, podnosząc jednocześnie niezwykłą potęgą ZSRR.

kie szkody w zbiorach oraz przerwał w kilku miejscach komunikację.

Sztokholm. Księżę następca tronu uda się 22 października do Bukaresztu, gdzie będzie przebywać przez tydzień.

Meksyk. Parowiec „Vicente Antonio” zatonał pomiędzy Satiaguillo a Antonio Lizardo. Z 30 pasażerów i członków załogi uratowało się tylko 8.

Hong-kong. Oczekiwany wczoraj tutaj tajfun oszczędził Hong-kong, przechodząc o 30 mil na południowy wschód od miasta.

Po wizycie Mussoliniego w Niemczech

Pięciodniowa wizyta Mussoliniego w Niemczech była nieustannym pasmem manifestacyj.

Po raz pierwszy obydwa dyktatorowie spotkali się swego czasu w Wenecji. Drugie spotkanie obydwóch dyktatorów w Berlinie było nieporównanie wspanialsze.

Pierwsze spotkanie dwóch kierowników państw było krótkie.

Dwa dyktatorzy zjechali się, by poznać się osobiście i odbyć kilka rozmów na interesujące ich tematy. Nie wyszło jednak z tamtego spotkania nic pozytywnego ani dla Niemiec, ani dla Włoch. Przeciwnie, w kilka tygodni później w końcu lipca węzeł stosunków włosko-niemieckich nabrzmiał groźnie z powodu Austrii, gdzie narodowi socjaliści dokonali próby zamachu stanu, którą przypłacił tragiczną śmiercią kanclerz Dollfuss. Mussolini odpowiedział natychmiast mobilizacją kilku dywizyj włoskich i obsadzeniem granicy Brenneru (granica włosko - austriacka). Włochy były zdecydowane bronić siłą niepodległości Austrii i jej niezależności od Berlina.

Obecnie doszła do skutku oficjalna wizyta szefa rządu włoskiego i wodza partii faszystowskiej w dobie zacieśnienia stosunków włosko - niemieckich, wyrażającego się ścisłą współpracą polityczną obu krajów. Współpraca ta, która znalazła formalny wyraz w protokółach podpisanych 23 października ub. r. podczas pobytu min. Ciano w Niemczech, przynosi znaczne korzyści obydwóm partnerom, dając im swobodę ruchów, wobec mocarstw zachodnich, i uniemożliwiając ich izolację, co groziło Włochom po wojnie abisyńskiej a Niemcom po zerwaniu militarnych klauzul traktatu wersalskiego i wypowiedzeniu Locarna. Zjawienie się Sowietów, jako aktywnego czynnika polityki europejskiej łączy Rzym i Berlin we wspólny front antykomunistyczny.

O rozmowach, które odbyli między sobą Duce i Führer, nie ogłoszono żadnego oficjalnego komunikatu. Wiadomo również, że nie podpisano podczas nich żadnego nowego układu politycznego czy wojskowego. Jedynym układem piśmianym, który łączy Włochy i Niemcy, są w dalszym ciągu jedynie protokoły październikowe. Na uwagę natomiast zasługują toasty wygłoszone na przyjęciu w pałacu kanclerskim w poniedziałek, 27 września i przemówienia na Polu Majowym we wtorek, 28 września. Są one jedynym oficjalnym komentarzem do wizyty Mussoliniego.

Tak w toastach, jak i przemówieniach uderza podkreślenie zarówno przez Mussoliniego, jak i Hitlera zdecydowanie pokojowej woli Włoch i Niemiec. Mówiąc o stwierdzeniu mocy osi Rzym - Berlin, obydwa dyktatorzy zastrzegali się, że nie tworzą żadnego bloku skierowanego przeciw innym państwom europejskim. „Za podróżą moją do Niemiec — oświadczył Mussolini — nie kryją się żadne tajemne zamiary. Nie knuje się tutaj nic, by te już dość rozbitą Europę dalej rozbić! „Widoczne było, że zarówno Mussolini, jak i Hitler nie chcą obecnie zaostrzać stosunków z mocarstwami zachodnimi.

Drugą cechą charakterystyczną obu przemówień był brak jakichkolwiek aluzji do aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. Nie można za taką aluzję uważać tego, co powiedział Duce o walce wolontariuszy włoskich w Hiszpanii, było to bowiem powiedziane w ramach przeciwstawienia się bolszewizmowi, „tej nowoczesnej formie najmroźniejszej bizantyńskiej tyranii“.

Wspólnota ideałów Włoch i Niemiec, poczucie ich misji w Europie — oto co dominowało w przemówieniach wodzów faszystowskich Włoch i narodowo - socjalistycznych Niemiec. Współpraca ich nie jest wymierzona „przeciw żadnemu państwu europejskiemu“, ale jest wymierzona przeciw Moskwie. Wspólny front antykomunistyczny Włoch i Niemiec zmanifestował się raz jeszcze z wielką siłą.

Cóż można jeszcze powiedzieć o współpracy włosko - niemieckiej na marginesie wizyty Mussoliniego? Współpraca ta wydaje się czynnikiem

Z kraju czerwonego terroru

Chłopi sowieccy dążą do likwidacji kołchozów

Chłopi sowieccy jak donosi prasa zachodnia, — przystępują masowo do likwidacji kołchozów. Wiadomości te potwierdzają artykuły prasy sowieckiej.

Likwidacja kołchozów odbywa się niemal we wszystkich dzielnicach państwa sowieckiego zarówno na północy, jak i na południu, w Rosji centralnej i na Syberii, na Ukrainie i na Kaukazie, obejmując nie tylko kolektywy rolne, lecz również zorganizowane przez rząd sowiecki kolektywy innych rodzajów wytwórczości, jak np. kolektywy rzemieślnicze, kolektywy rybaków, kolektywy myśliwych w północnych okęgach ZSRR, oraz kolektywy hodowlane w Turkestanie sowieckim. Ten żywiołowy ruch samolikwidacji kolektywnych form gospodarki, według ostatnich wiadomości, wytworzył zupełnie nowe nastroje na wsi sowieckiej, którym nie mogą się oprzeć miejscowi działacze komunistyczni. Żywotne interesy chłopów ich zdrowy instynkt samozachowawczy, bierze górę nad doktryną komunistyczną i temu nie mogą zarządzić żadne dekrety i żadne uchwały partii komunistycznej.

Władze sowieckie, chcąc powstrzymać

ten gwałtowny proces samolikwidacji kolektywistycznej gospodarki w rolnictwie dokonywują licznych aresztowań. W tych warunkach jest zupełnie zrozumiałe, że wieś sowiecka staje się terenem zaciętej walki o ziemię i zboże.

Kolektywizacja ziemi i produkcji rolnej w Sowietach były wprowadzone w latach 1928/30 jednocześnie z 5-letnim planem przemysłowienia. Miała ona na celu wyępienie całkowite pierwiastka indywidualistycznego, tak mocno zakorzenionego wśród włościan i sproletaryzowanie chłopów. W tych bowiem zmianach struktury społecznej i gospodarczej dopatrywał się Stalin trwałej gwarancji zwycięstwa komunizmu w Rosji.

Kolektywizację rolnictwa przeprowadzono z niezwykłym nawet na stosunki sowieckie okrucieństwem i bezwzględnością. Dziesiątki tysięcy opornych chłopów wraz z rodzinami zostało deportowanych do obozów pracy przymusowej na północy. Setki przywiązanych do swej ziemi rolników zostało rozstrzelanych. Podczas sowieckich ekspedycji karych całe wsie znikły z powierzchni ziemi, a na ruinach zniszczonego dobytku chłopskiego powstawały sztucznie

Herbaty Kozakowskiego zadawalają najwybredniejszy smak.

Czego się spodziewamy po tygodniu szkolnictwa polskiego?

Zagadnienie samoistnego bytu państwowego mieści w sobie dwa zadania: obronę granic i wypełnianie „terytorium zawartego w tych granicach rozbuđwą kultury narodowej.“

Co do pierwszego zadania, to wiemy, że wojsko, które to zadanie pod wodzą Marszałka Śmigłego - Rydza wypełnia, nie zawiedzie naszej rachuby.

A któż ma wypełnić granice, które narysował nam bagnet żołnierza polskiego, treścią kultury narodowej?

Z pośród wszystkich formacji tego społecznego ruszenia na czoło wystąpić musi nauczycielstwo polskie.

Jeśli powiedzieliśmy, że rozumienie roli i zasługi armii wzrasta w świadomości społeczeństwa, to powiedzmy równie odważ-



przy pomocy gwałtu skłcone kolektywy rolne.

Obecnie koło sowieckiej polityki agrarnej zamyka się. Milionowe rzesze chłopstwa likwidują kolektywistyczne formy gospodarki. Rola więc niezadowolona w Sowietach wzmaga się coraz bardziej i sprawa całkowitej likwidacji kolektywów rolnych w Sowietach wyrasta do rozmiarów zagadnienia społecznego, które może spowodować nowe spięcie rewolucyjne.

LOS Y I-ej KLASY
kupują wszyscy w słynnej ze szczęścia kolekturze

„RUNO“ Rawicz i Ska
LWÓW, PL. MARIACKI 4
gdzie w każdej Loterii padają wielkie wygrane.

Miliony złotych!
Ogromne szanse wygrania!
Dwie wielkie wygrane codziennie!
oto przewodnie linie 40 Loterii Klasowej.

Ciągnięcie I. kl. już 21 października!
Los z „Runa“ - to zapowiedź bogactwa i dobrobytu!
Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą. Konto P.K.O. nr. 500.285

Uzbrojenie państwa — dodatkowym wysiłkiem Niemców

Dr. Schacht o problemach finansowych Trzeciej Rzeszy

Podczas uroczystości „Dnia oszczędności“ w Essen prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht wygłosił mowę o znaczeniu oszczędności w życiu gospodarczym Niemiec.

Mówca podkreślił, że oszczędność jest szczególnie konieczną, gdyż Niemcy zdobyć się muszą na **dodatkowy wysiłek uzbrojenia państwa**. — Wyrażana jest opinia, oświadczył dr. Schacht, że uzbrojenia należy finansować tylko z **podatków**; być może teoretycznie jest to słuszne, podatki jednak są ostatecznie niczym innym, jak **wymuszoną oszczędnością**. Muszą zatem być uzupełnione **dobrowolnym oszczędzaniem**.

Mówca zastrzegł się natomiast **przeciw-**

ko nadmiernym podatkom, podkreślając ich szkodliwość dla życia gospodarczego.

Gdy kanclerz powierzył mi — oświadczył dr. Schacht — współpracę w sfinansowaniu zbrojeń, zdawałem sobie całkowicie sprawę, że muszę zaapelować do pomocy niemieckich posiadaczy oszczędności. Nie podlega również dyskusji koncepcja, że jeżeli państwo sięga po oszczędności narodu niemieckiego, to obowiązkiem jego jest utrzymać **wartość tych oszczędności**.

Przy tej sposobności dr. Schacht zadeklarował się jako zdecydowany przeciwnik inflacji.

stałym w polityce europejskiej na okres dłuższy. Względny geopolityczny nie narzucają jednakże Włochom i Niemcom związku wojskowego, a sprawy, które je dziś łączą, nie popychają ich bynajmniej do wystąpień, mających na celu zburzenie pokoju europejskiego. Zarówno Rzym, jak i Berlin zachował też samodzielną swych własnych celów politycznych, jak na tyle dużą swobodę ru-

chów, by nie dać się wciągnąć przez partnera w przedsięwzięcia obojętne czy niekorzystne dla jego racji stanu. Natomiast z tą racją stanu zgodne jest dążenie do eliminowania wpływów Moskwy z całej Europy i to właśnie obok sympatii ustrojowo - ideologicznych i względów szeroko rozumianej taktyki politycznej jest czynnikiem łączącym Włochy i Niemcy.

nie, że zrozumienie roli i zasługi nauczycielstwa, jako czołowej formacji wszelkich budowniczych kultury nie jest dostatecznie ugruntowane. Nie tylko nie wzrasta, lecz bodaj zanika. W świadomości społeczeństwa i w świadomości nauczycielskiej grupy. Do najświeższych wzorów i wskazań sięgając, znajdziemy w pismach Wielkiego Marszałka słowa jasne, a nieprzesadnie określające rolę nauczycielstwa naszego: „Stanęliście do pracy odrodzenia w odrodzonej Ojczyźnie, aby cudozi dusze, które w niewoli splugawili się i znikczemniały. Odrodzić dusze ludzkie, zmienić człowieka, zrobić go lepszym, wyższym, potężniejszym i silniejszym — oto wasze zadanie. Obok pracy wojskowej, która byt nasz utrwaliła krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zasługi. Życie wasze płynie w tej samej ciężkiej pracy, w jakiej płynęło życie żołnierskie“.

Do dawniejszych źródeł polskiej racji stanu sięgając, znajdziemy (bodaj u Modrzejewskiego, który serio umiał myśleć o sprawie Rzeczypospolitej) słowa również nie przesadnego oceniania roli i zasługi nauczycielstwa: „Którzyby się żywotem nauczycielstwa bawili, tych od wszelkich innych powinności Rzplitej uwalnimy“.

Jeśli wreszcie obcych (co zawsze Polakowi snadniej imponuje) wzorów i wskazań szukać zechcemy, — niechże nam służą słowa Bismarka, który nie wahał się powiedzieć, że „nauczyciel wygrał wojnę francusko - pruską“.

Jakaż okazja przydarzyła się, aby poruszyć dzisiaj temat obowiązków i roli nauczycielstwa polskiego w „wypełnianiu granic“ Polski?

Okazja — tydzień gromadzenia funduszy na budowę szkół powszechnych. Taką właśnie, a nie inną wybraliśmy już od kilku lat formę naszych rozmyślań: „Święta“, „dzień“ i „tygodnie“. Oto: „dzień matki“, „dzień lasu“, „dzień matki“... „tydzień szkół“. Taka już się utarła forma tych różnych naszych „narodowych postów“, tych naszych rozpamiętywań, tych naszych pchnięć ostrogą do dalszego skoku, do dalszego czynu, do — podciągania Polski wyżej.

Rozpoczęty obecnie tydzień szkolnictwa powszechnego powinien przynieść dwa pozytywne efekty.

Jeden i najpierwszy. — to zebranie jak najwięcej sumy na budowę szkół, bowiem zastraszająca jest statystyka naszego „matoryzowania“ szkolnictwa.

Drugi pozytywny wynik powinien się okazać po stronie tych „których od wszelkich innych powinności Rzplitej uwalnimy, skro podjęli się żywota nauczycielstwa“.

Tym drugim wielkiej doniosłości efektem tygodnia szkół powinno być przeprowadzenie przez nauczycielstwo polskie surowej, trzeźwej i odpowiedzialnej przed samym sobą kontroli swej pracy, swego państwowego posłannictwa.

To najsurowsze skontrolowanie samego siebie może dać nauczycielstwu polskiemu prawo do cdczywania z dumą słów testamentu Wielkiego Marszałka: „Obok pracy wojskowej, która byt nasz utrwaliła krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zasługi“.

O nowoczesne formy w handlu

**Antyhandlowa tradycja Polski szlacheckiej — Kupcami byli Niemcy i Żydzi —
Dziś sytuacja zmienia się**

Unowocześnienie handlu w Polsce jest od dawna jedną z wielkich potrzeb. Były w stosunkowo niedawnej przeszłości czasy, gdzie handel i kupiectwo były niemal w pogardzie; pamiętna jest scena z powieści Ign. Kraszewskiego „Ostatni z Siekierzyńskich”, której akcja rozgrywa się w drugiej połowie 18-go wieku: młody szlachcic postanawia zostać kupcem; otwiera sklep w mieście, ale by nie popaść w pogardę warstwy szlacheckiej i nie być wykluczonym poza jej nawias, pracuje we własnym sklepie z twardą obwiązaną chustką... Zostać kupcem, był to bowiem czyn niemal rewolucyjny, a dla warstwy szlacheckiej wręcz hańbiący. To też handlem zajmowali się w Polsce: Niemcy lub Żydzi. Oczywiście w wieku 19-tym stosunki uległy pewnej przemianie. Ale niezbyt gruntownej. Ambicją rodziców było ogólne kształcenie młodzieży, produkowanie „inteligentów”, zdobywanie przez młodych patentów lekarskich czy inżynierskich, prawniczych czy agronomicznych. Handel i kupiectwo uznane przezważnie było za fach, który przechodzi z ojca na syna, którego uczy się człówek za ladą, praktycznie. Fachowe wykształcenie przeważnie uważano za zbędne.

Nic dziwnego, że następstwa tego stanu rzeczy były oplakane. „Magia handlu” — jak ją określili jeden z naszych ministrów — kwitła; metody i formy handlowania przypominały średniowiecze; nowoczesny kupiec — jak go widzimy na Zachodzie — należał do najrzadszych wyjątków.

Od niejakiego czasu jednak jesteśmy świadkami poważnych zmian w tej dziedzinie. Potrzeby 34-milionowego państwa, silny kontakt z zagranicą na polu importu i eksportu, własne „okno na świat” w porcie, zajmującym już czołowe miejsce na Bałtyku, wszystkie to musiały wpłynąć na konieczność unowocześnienia handlu.

A odbyć się to może jedynie przez rozwój szkolnictwa handlowego. Widzimy też już realne w tej mierze osiągnięcia. Nasze szkolnictwo handlowe obejmuje głównie dwa działy: szkoły dokształcające i szkoły o pełnym kursie nauki. W obu działach zaobserwować możemy znaczny postęp.

A więc gdy w r. 1935 mieliśmy tylko 193 oddziały dokształcających szkół zawodowych, a w nich 7.763 młodzieży, to w r. 1936 już 240 oddziałów, dokształcających 9.873 ludzi pracujących w zawodzie kupieckim.

Tak samo w szkołach handlowych o pełnym kursie. Było ich w r. 1933 tylko 182 (a w nich 17.724 młodzieży), zaś w r. 1937 już 212 (z 32.000 uczniów).

Obecnie następuje zgodnie z reformą

szkolnictwa przeorganizowanie tego typu szkół. W bieżącym roku będziemy mieli 115 gimnazjów kupieckich i 35 liceów.

Nie jest to oczywiście ilość, uwzględniająca potrzeby kraju. Wynika to choćby z faktu, że brak dotąd liceów handlowych w takich ośrodkach jak Katowice, Rzeszów, Tarnopol, Stanisławów, Kielce, Czestochowa, Radom itd.

Ale bądź co bądź postęp jest widoczny i znaczny.

Chodzi jednak o kierunek i cele tego szkolnictwa. O to, by te szkoły istotnie przygotowywały młodzież do handlu, do zawodu kupieckiego. Jest to zasadniczy postulat w stosunku do stanu z przed reformy,

kiedy to szkoły nazywały się... handlowymi, a faktycznie nie kształciły młodzieży na kupców, tylko na... biuralistów i urzędników.

Trzeba więc po prostu upraktycnić naukę. Trzeba, aby w szkołach nauczali także fachowcy - praktycy. Trzeba, aby nauczyciele odbywali praktykę w przedsiębiorstwach kupieckich hurtowych oraz w sklepach. Trzeba, aby młodzież przed ukończeniem gimnazjum kupieckiego lub liceum handlowego znalazła się na czas jakiś za ladą sklepową, poznała naocznie manipulację handlową i w bezpośrednim zetknięciu się z pracą w sklepie uczyła się szacunku dla zawodu kupieckiego.

Z OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

Prace organizacji wiejskiej

Warszawa. (Ag.) W ostatnich dniach września b. r. odbyło się zebranie tymczasowych prezydiów okręgowych Organizacji Wiejskiej O. Z. N. w Łodzi (uchwalono termin zebrań we wszystkich obwodach) i we Lwowie oraz prezydiów obwodów lubartowskiego (mianowano skład prezydiów wszystkich obwodów), w okręgu pomor-

skim w Chojnicach, Kartuzach, Wejherowie i Grudziądzu, w okręgu lwowskim — w Tarnobrzegu, w okręgu warszawskim — w Ciechanowie, Kutnie i Mińsku Mazowieckim. Zjazdy powiatowe odbyły się w Święcianach, Brasławiu, Czuczynie Nowogrodzkiej, Sokółce i Wołkowysku.

Wielkopolska Organizacja Miejska O. Z. N. rozpoczyna akcję

Poznań. (Ag.) Na pierwszym posiedzeniu prezydium Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego omówiono szereg zagadnień gospodarczych, m. in. sprawę utworzenia politechniki wielkopol-

skiej, wyższej szkoły rzemieślniczej, budowy hali targowej w Poznaniu, zorganizowania planowej pomocy bezrobotnym. Poszczególne sekcje zajmą się przeprowadzeniem poruszonych zagadnień.

Czy powstaną powiatowe Izby Rolnicze?

Niektóre koła rolnicze wyrażają opinię, że działalność Izby Rolniczych, obejmujących swym zasięgiem obszary województwa, nie odpowiada potrzebom terenu. W szczególności koła wspomniane wysuwają zarzut, że aparat administracyjny Izby jest rozbudowany nadmiernie, że znaczna większość urzędników pracuje zupełnie nieproduktywnie w biurze, rzadko wyjeżdżając w teren, skutkiem czego nie znają oni istotnych bolączek i potrzeb lokalnego rolnictwa, że wreszcie dużo inicjatywy i wysiłków przy tego rodzaju stosunkach idzie na marne, że nie osiągają one pożądanego rezultatu, bądź też nie docierają tam, gdzie brak ich daje się szczególnie odczuwać.

Rozwiązanie tej zagnatanej sytuacji widzą rolnicy w utworzeniu powiatowych Izby Rolniczych, przy równoczesnym skurczeniu aparatu urzędniczego Izby wojewódzkiej. Odnośny projekt złożony został przez pewne organizacje rolnicze w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Projekt utworzenia placówek samorządu rolniczego w każdym powiecie przewiduje m. in. ograniczenie do minimum prac Izby wojewódzkiej, a natomiast szeroką rozbudowę działalności Izby powiatowych, co, zdaniem rolników, przyczyniłoby się do lepszego poznania interesów terenowych, zmniejszenia kosztów obsługi poszczególnych prac (np. redukcja kosztów podróży i diet) itp.

Milion dla Będzina

Ciągnięcie czwartej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii Klasowej zakończyło się wylosowaniem wygranej głównej — miliona złotych. Podzielili się nią mieszkańcy Będzina, właściciele poszczególnych ćwiartek nr. 6424.

Panu Józefowi Chmielowi, furmanowi, rozwożącemu mleko, a zarabiającemu 60 złotych miesięcznie, oraz jego małżonce



L. M. Goldstand, wczorajszy zredukowany robotnik fabryki cynkowej w Sosnowcu, dziś — dzięki wygranej 200.000 zł sam będzie mógł dać pracę innym. O swym szczęściu do wiedział się przez radio. Zamierza przede wszystkim zapewnić sobie dach nad głową, a po tym — ożenić się.



Sz. Cukierfeld, tragarz kolejowy w Będzinie. Radość jego, gdy się dowiedział o wygranej nie miała granic. Chodził po mieście, trzymając swą ćwiartkę w ręku i pokazując ją przechodniom. Gdy spotkał znajomego pożytych od niego kilka złotych i rozdawał je biedniejszym od siebie. Gra na Loterii Klasowej od wielu lat i zawsze wierzył, że na pewno kiedyś wygra. P. Cukierfeld otrzymał 100.000, gdyż dopuścił do swej ćwiartki współników.



p. I. Kokotka, który je na powyższej fotografii reprezentuje. Ogółem do tej ćwiartki należy kilka osób z pośród kupców i przemysłowców będzińskich.



p. Stanisławie Chmielowej, zarabiającej za pilnowanie domu 15 zł miesięcznie przypadło z tej ćwiartki 50.000 zł. Państwo Chmielowie mają dwoje drobnych dzieci; wygrane pieniądze przeznaczają na budowę domu.



Dałszymi współnikami tej ćwiartki są drobni przekupnie. M. Chęciński i C. Chaskielewiczowa, którzy otrzymali po 25.000 zł.

Jedną z ćwiartek jest własnością drobnego kupca N. Gotliba, pozostała zaś posiada od spółki grono rodzinne



p. I. Kokotka, który je na powyższej fotografii reprezentuje. Ogółem do tej ćwiartki należy kilka osób z pośród kupców i przemysłowców będzińskich.

Wszyscy nowokreowani „milionerzy” zapatrzili się już oczywiście w losy do pierwszej klasy czterdziestej Loterii Klasowej. Przeprowadzenie tej akcji rozpocznie się 21 bm. i potrwa pięć dni.

Centr. Zw. Młodej Wsi przeciwko Zw. Młodej Polski

Lwów. (Ag.) Na zjeździe delegatów Centralnego Związku Młodej Wsi „Siew” (ziem południowo-wschodnich) we Lwowie, w którym uczestniczył prezes Związku, Gierat, powzięto uchwałę nast. treści: „Zjazd docenia wielką potrzebę zjednoczenia społeczeństwa, do którego wydatnie przyczynia się Centralny Związek Młodej Wsi, prowadząc od szeregu lat z dobrym rezultatem prace scalenia organizacji młodzieży wiejskiej, po przez pozytywną pracę rzeczową. Wprowadzana obecnie na wieś nowa organizacja pod nazwą „Związek Młodej Polski” — konsolidacji wcale nie przyspiesza, a tylko opóźnia ją. Uchwałę tę powzięto jednogłośnie.

Czy wieś w Polsce otrzyma pismo codzienne?

Warszawa. (Ag.) W pewnych kołach stolicy krąży wiadomość, że w najbliższym czasie „Kurier Poranny” m. in. specjalną uwagę zwróci na zagadnienia wiejskie. Liczba współpracowników, specjalistów od zagadnień wiejskich, ma być zwiększona. Sądząc po pewnych już umieszczonych artykułach, pisanych przez inż. Sarnka oraz szereg innych chłopskich pisarzy, kierunek zostanie raczej radykalizowany.

Pierwsze wrażenie

pozostaje zwykłe niezatarte — decydującym czynnikiem jest użebienie. Dzięki pięknym zębom zyskujemy sympatię, czysty oddech uprzyjemnia obcowanie. Kto chce racjonalnie pielęgnować jamę ustną i zęby, używa Odol L. 83. Jedynie Odol L. 83 łączy w sobie obydwie własności, a mianowicie daje świeży oddech, a zarazem dezynfekuje usta i zęby. Odol L. 83 działa antyseptycznie i bakteriobójczo.

Wpłata Lasów Państwowych do skarbu państwa

Dnia 30 września rb. ukończony został rok gospodarczy 1936/37 lasów państwowych. W ciągu tego roku wpłata lasów państwowych do skarbu państwa wyniosła 41.564.000 zł. wobec preliminowanych 30.700.000 zł., co stanowi nadwyżkę wpłat ok. 11 miln. zł.

Podana wyżej suma wpłat lasów państwowych nie obejmuje kwot wpłaconych z tytułu podatków państwowych i samorządowych, które wyniosły około 8 milionów złotych.

Uposażenie personelu, inwestycje, opieka społeczna nad robotnikami, wydatki na odnowienie i ochronę lasów, jak również i podatki, pokrywane są przez lasy państwowe bezpośrednio z własnych dochodów. Tak, że suma wpłaty określona ustawą skarbową, stanowi wygospodarowaną nadwyżkę wpływów nad rozchodami.

U kobiet w ciąży, młodych matek oraz u kobiet po wielokrotnych ciążach, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa przeważnie już w niewielkich ilościach, wzmacnia prawidłową czynność żołądka i kiszek. Zalecana przez lekarzy.

Stypendia Kasy im. Mianowskiego

(Iskra) Komitet zarządzający Kasą im. Mianowskiego przyzna w roku bieżącym z funduszu stypendialnych kilka stypendiów niezamożnym studentom wyższych uczelni akademickich. Informacje dotyczące warunków uzyskania stypendiów Kasa im. Mianowskiego przesyła do uczelni wyższych. Podania, należycie umotywowane, z dołączeniem opinii dyrekcji szkoły, świadectw stwierdzających warunki materialne kandydata oraz przebieg i postępy studiów przyjmuje biuro Kasy im. Mianowskiego (ul. Nowy Świat 72, I. p.) do dnia 15 października rb.

Nowe samoloty niemieckie

Podczas ostatnich wielkich manewrów niemieckich zademonstrowano po raz pierwszy nowy typ samolotu Fieseler, którego zaleta polega na tym, że potrzebuje bardzo mało miejsca do lądowania. Posiada on małą szybkość początkową, dochodzącą do 20 km. na godzinę, co pozwala mu na podwanie się i na lądowanie na przestrzeni 20 mtr. Natomiast szybkość przeciętna jego jest również niewielka, nie przekracza bowiem 200 km./godz. Inny typ to nowy Junkers „Ju 90”, czteromotorowy olbrzym, ważący prawie 22 tony, obliczony na 40 osób, opatrzony w 4 motory Diesla o sile 3800 HP i rozwijający szybkość 400 km./godz. Przeważnie jest narazie do dalekich rejsów komunikacyjnych europejskich Lufthansy.

Niemiecka propaganda za granicą

Według źródeł szwedzkich, Niemcy na prowadzenie propagandy wśród swych rodaków zamieszkałych za granicą wydają rocznie bardzo poważne sumy, a mianowicie: w Austrii 400.000 funtów szterlingów, w Stanach Zjednoczonych 320.000 funtów, w Ameryce Południowej 160.000 £, w Holandii 120.000 £, w Szwajcarii 60.000 £, w Szwecji 40.000 £, w Belgii 56.000 £, w Anglii 20.000 £, w Danii 20.000 £, w Rumunii 40.000 £, w Finlandii 16.000 £, oraz w Rosji Sowieckiej 100.000 funtów szterlingów. Organizacja „Niemcy Zagranicą” posiada w różnych krajach 37 gazet, a oprócz tego subwencjonuje pewne pisma lokalne przychylnie dla idei narodowo-socjalistycznej.

Telegramy w kilku wierszach z kraju

— Starostwo w Brzesku ukarało trzydniowym aresztem 9 członków Stronnictwa Narodowego z Biadolin, Wojnicza i Poręby za usiłowanie odciągnięcia kupujących od straganów żydowskich.

— Sąd grodzki w Strzyżowie ukarał 4 członków Stronnictwa Ludowego, którzy w czasie strajku chłopskiego pobili skupującego drób na wsi handlarza, po sześć miesięcy więzienia.

— W Pszczynie przez pół godziny wybijano szyby w sklepach i mieszkaniach żydowskich. Porządek przywróciła policja. Sprawcy nie zostali ujęci.

— W Krakowie odbyło się posiedzenie komitetu budowy kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Omawiano sprawy architektoniczne rozwiązania otoczenia Sowińca.

— Były senator, Erik Kurnatowski, właściciel jednej z największych stajni wyścigowych (Łochów), ofiarował na Fundusz Obrony Narodowej 5 koni wierzchowych remontowych, wartości 6000 zł.

— Budowa katedry śląskiej w Katowicach posunęła się znacznie naprzód i w najbliższych dniach ukończone będą mury zewnętrzne. W ciągu 2 następnych miesięcy ma być wykończona wnętrze.

— W Warszawie odbył się na cmentarzu żydowskim pogrzeb „króla kasiarzy” Birnbauma, który zginął w czasie pościgu policyjnego. Cały „świat przestępczy” Warszawy zebrał fundusz składkowy na sprowadzenie zwłok Birnbauma i urządzenie pogrzebu. Na cmentarz przybyło 5.000 złodziei i kasiarzy.

— W Łodzi w fabryce Rutenberga p. premier Składkowski udekorował medalami za ratowanie ginących dwóch robotników, którzy przed 2 laty z narażeniem własnego życia uratowali 6 robotnic z pionącej fabryki.

Z zagranicy

— Policja rumuńska zatrzymała 26 chłopców i dziewcząt, w wieku od 13 do 17 lat, obwinionych o należenie do tajnej organizacji komunistycznej.

— Z Jeruzolimy donoszą, że małżonka ex-cesarza Abisynii, Haile Selassiego, wstąpiła do tamtejszego klasztoru koptyjskiego, uchodzącego za najwytworniejszy, stosując się w ten sposób do przyjętego w Abisynii zwyczaju, w myśl którego żona zmarłego lub pozbawionego tronu władcy winna całkowicie wycofać się z życia i dokonać go w klasztornym odosobnieniu.



Tragedia hiszpańska na ekranie

Pierwszy i jedyny film, oparty na tragicznych zdarzeniach, rozgrywających się w Hiszpanii nakręciła wytwórnia Paramount.

Film ten nosi tytuł „Last Train From Madrid” („Ostatni pociąg z Madrytu”). Aby możliwie wiernie odtworzyć nastrój, główną rolę powierzono Hiszpanowi Gilbertowi Rolandowi. Film reżyserował James Hogan.

Co przyniesie nam nowy sezon filmowy?

W tych tygodniach wykańczają niemal wszystkie wytwórnie filmowe swoje programy na nowy sezon. Cicha rywalizacja między wszystkimi częściami świata dobiega końca. Stara europejska kultura zaprezentuje nam w przyszłym sezonie cały szereg młodych, lecz wybitnych talentów, którymi chce prześcignąć produkcję Hollywoodu.

Na czoło wybijają się: Zarah Leander — Szwedka talentem równa Marlenie Dietrich i obdarzona pięknym głosem.

Obok niej idzie Maria Cebotari, również wielki talent artystyczny i śpiewaczka.

W równym rzędzie z nimi stoi uroczą i ujmującą Hansi Knoteck.

Ze znanych z popularności artystek ujrzymy Lillian Harvey, Anny Ondrę i Lidę Baarową.

Nieczuły na korzystne amerykańskie propozycje Hans Albers, kreuje nadal role zobaczymy go w detektywistycznym filmie p. t. „Sherlock Holmes”.

Artystyczny i utalentowany Willy Bir-

Mężczyźni mają podwójną moralność...

Zagadnienie to poruszył znany myśliciel rosyjski Lew Tołstoj w swej powieści „Sonata Kreutzerowska”. Powieść ta swego czasu narobiła wiele hałasu. Jedni przyznawali rację inni się gorszyli. Niełatwo było przyznać się do kultywowania podwójnej moralności, innej w stosunku do siebie — a innej dla swych żon.

Czy dziś w dobie równouprawnienia zmieniło się coś pod tym względem, czy „pan” i „władca” godzi się na tę samą miarę w ocenie postępów każdego z małżonków?

Film „Sonata Kreutzerowska” nasuwa możliwość głębszego zanalizowania tego wiecznie żywego i stale aktualnego problemu.

Pożycie małżeństwa Pozdnyzewów uchwyczone przed laty przez badawcze oko genialnego pisarza, wcale nie straciło cech nowoczesności i może niewątpliwie być odbiciem wielu stosunków naszych dni, wywołując niejedną refleksję.

Przedstawienie publiczności filmu z tej bądź co bądź nie banalnej powieści jest kulturalną zasługą Warszawskiej Kinematograficznej Spółki Akcyjnej.

Nie bez znaczenia jest tu fakt, że widz nawet najmniej przygotowany nie wyniesie z kina pustki, a wyjdzie poruszony i pełen głębszych myśli.

Tej kategorii filmów mamy niestety niewiele



Jean Harlow w towarzystwie matki.

Plóteczki z Hollywood

Wytwórnia Paramount zaangażowała świetnego artystę wiedeńskiego Oscara Homolkę. Aktor ten przez kilka lat pracował w teatrze Reinhardta i odnosił wspaniałe sukcesy. W najbliższym sezonie zobaczymy go w filmie kolorowym p. t. „Odplyw” reżyserii Hathawaya. Pozostałe role w tym obrazie kreują Ray Miland i Frances Farmer.

W nowym filmie wytwórni Paramount p. t. „True Confessions” („Prawdziwe Zwierzania”) reżyserii Wesley Rugglesa obok Caroli Lombard zobaczymy Freda Mac Murraya.

Wytwórnia Paramount rozpocznie wkrótce prace nad nową wersją filmu pt. „M-me Butterfly”. W filmie tym grają: Gladys Swarthout i John Boles.

gel osiąga w tym roku mistrzowskie szczyty gry.

Willy Fritsch jak zwykle, tak i teraz gra pierwsze skrzypce w filmach wesołych i pogodnych.

Urodziwy Bielszczanin, Wiktor Staal, któremu powierzano zazwyczaj role trudne, wywiązywał się należycie z zadania, przez co zwrócił z pewnością oczy całego świata filmowego na naszych ziomków.

Eksploatacja czołowych filmów europejskich w Polsce zajmuje się Warszawska Kinematograficzna Spółka Akcyjna.

WOLANOW STAŁE WZBOGACA!!

zł. 5 0. 0 0 0	na Nr 82409	zł. 2 0 0 0 0	Nr 60826	zł. 2 0 0 0 0	Nr 95648
zł. 5 0. 0 0 0	na Nr 141252	2 0 0 0 0	143499	2 0 0 0 0	108687
		2 0 0 0 0	94727	2 0 0 0 0	123343
		1 5 0 0 0	134012	1 5 0 0 0	107445
		1 5 0 0 0	150056	1 5 0 0 0	147986
		1 0 0 0 0	118613	1 0 0 0 0	110255
		1 0 0 0 0	74953	1 0 0 0 0	36883
		1 0 0 0 0	144694	1 0 0 0 0	99409
		1 0 0 0 0	134045	1 0 0 0 0	175247
		1 0 0 0 0	49928	1 0 0 0 0	110238

oraz bardzo wiele po 5.000, 2.500, 2.000 i t. d.

Oto wyniki gry 39 Loterii w szczęśliwej kolekturze

J. WOLANOW

WARSZAWA, Marszałkowska 154. P. K. O. 18.814.

Losy 1-ej kl. są już do nabycia.

6816

Cztery kobiety i jeden mężczyzna...

Na marginesie filmu „Szesnastolatka”

Irenka to młoda, zgrabna i powszechnie lubiana szesnastolatka. Ma siostrę, babkę i piękną, elegancką ubóstwianą przez siebie matkę. Dotychczasowa pogoda i harmonia

powiedziawszy i w szkole zaczęło coś szwankować a na domiar złego odsunęła się jakoś od klasy i zupełnie zamknęła się w sobie. „Czy zakochałaś się Irenko”, pytała ją sio-

chwili czasu dla córki, bo na drogę jej życia wszedł nowy człowiek. Tego właśnie nie mogła znieść Irena.

Wprawdzie ledwie tylko przypomina sobie swego ojca, bowiem gdy on umierał, była jeszcze bardzo małym dzieckiem, ale w swej wyobraźni widziała go szlachetnym, do brym i pięknym człowiekiem, najlepszym i najszlachetniejszym na całym świecie. I czy takiego człowieka może jakaś kobieta kiedykolwiek zapomnieć? Na domiar złego Irena musiała milczeć gdy widziała, z jaką radością i tklivością jej ukochana matka przyjmuje tego obcego, zapominając o babce i o córkach. Matka po prostu zachowuje się jak młoda dziewczyna, która zakochała się po raz pierwszy. A przecież przed tym miała ona najlepszego człowieka za męża. Irena była nad tym bardzo, tym bardziej, że babka cieszyła się z tego, że „obcy” zaleca się do matki, a i siostra zaczęła już o nim mówić jak o swoim drugim ojcu. Wkrótce stało się jasnym, że lada dzień odbędą się zaręczyny. Irenie coraz bardziej ścisnęło się serce z bólu. Aż wreszcie przyszedł dzień, w którym Irena, jedyna z czterech kobiet, postanowiła obcemu przybyszowi wypowiedzieć wojnę.

Raczej gotowa jest poświęcić życie, za nim matka jej ojca puści w zapomnienie.

Raczej... Ale czynny wzburzonej Ireny nie dadzą się bez szkody dla całości tego gwałtownego konfliktu wyrwać z tchnącego życia i tempem nowego filmu Warszawskiej Kinematograficznej Spółki Akcyjnej, p. t. „Szesnastolatka”.

Film ten nie schodzi z łódzkich ekranów od sześciu tygodni.



Scena z filmu „Szesnastolatka”

w domu kazałaby nam przypuszczać, że i później nie nie zdola naruszyć szczęścia tych czterech pań. A jednak Irenę dręczą jakaś tajemnicza troska. Umilkł nagle jej wesoły szczebiot, stała się jakaś zamyślona i poważna, ale przyczyny tego nikt niemożliwie dotrzeć. „Co ci jest, Irenko?” pyta zaniepokojona babka, „Może coś niedobrego stało się w szkole?” W szkole jednak Irenka należała do najlepszych uczennic chociaż prawdę

strza Baba „mnie przecież możesz się zwierzyć, ja cię napewno nie zdradzę”. Ale coraz bardziej ponura Irenka zbywała siostrę niczem.

Cóż jej zatem jest? Czemu przypisać taką gwałtowną zmianę? Jedyną, która ją o nic nie pyta, jest jej ukochana matka — jedyna, którejby na wszystko chętnie odpowiedziała... Ale właśnie pani Lawrence, po raz pierwszy od śmierci swego męża, niema

Stroje Jean Arthur

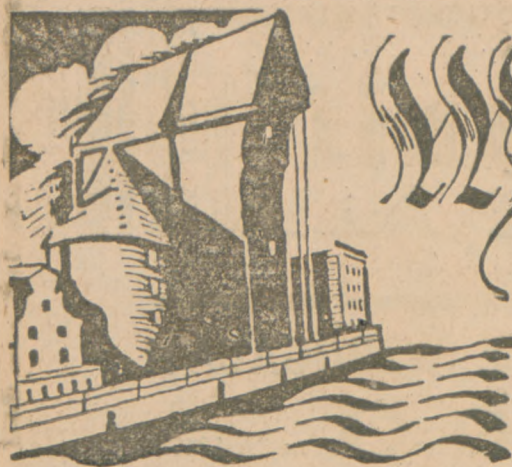
Jean Arthur, którą już w najbliższym sezonie ujrzymy w filmie wytwórni Paramount reżyserii Hathawaya p. t. „Dusze na morzu”, kreuje główną rolę w jeszcze jednym obrazie tej wytwórni p. t. „Jedwabne życie” reżyserii Mitchella Leisena. W filmie tym Jean Arthur nosi wspaniałe toalety. Suknie jej ubezpieczone są na sumę kilkudziesięciu tysięcy dolarów, gdyż zachodzi obawa, że mogą one się zniszczyć podczas nagrywania scen w małej kawiarence.

Franciszka Gaal - Amerykanka

Otrzymałszy wiadomość z Hollywood, że ulubienica publiczności europejskiej Franciszka Gaal, która została zaangażowana przez wytwórnię Paramount, otrzymała główną rolę w filmie Cecila B. de Millea w filmie „Korsarze”. Obok Franciszki Gaal w filmie tym ujrzymy Fredrica Marcha oraz Dorothy Lamour. Jak się dowiadujemy piękna Węgierka-Franciszka Gaal przyjęła obywatelstwo amerykańskie.



Scena z filmu „Szesnastolatka”



Wenecja Północy



NAPISAL
ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

(Ciąg dalszy).

Der Stürmer

Do naszego stolika podchodzi gaziarz i proponuje nam kupno gazet i tygodników.

praktyki żydów w podróży", „Żydowski lekarz-cudotwórca". Następnie wiadomości z Berlina z kroniką przestępstw i wykryków żydowskich.

A potem coraz mocniej — np.: „Zbydlę-

„Der Stürmer" rozechodzi się w Gdańsku w dużej ilości. W „Deutsches Haus" przynajmniej co piąta osoba zaopatrzyła się w ten tygodnik, posiadający zupełnie niezły dział ilustracji i karykatur, oczywiście na tematy Żydów, szabesgojów i plugawców rasy (w odniesieniu do chrześcijan, „przestających w towarzystwie wyklętych potomków Izraela").

Tygodnik redagowany demagogicznie, ma swój duży wpływ na szerokie masy. Poucza bowiem poglądowo i dosadnie przed niebezpieczeństwem żydowskiego zalewu.

Przeglądam uważnie artykuł wstępny.

„Wielka wina"

Artykuł traktuje o stosunkach sowieckich. Oto mniej więcej jego treść (w dowolnym tłumaczeniu):

„Wraz z ustanowieniem dyktatury sowieckiej zapanowały krwawe prześladowania kościoła prawosławnego. W Sowietach buchnęły ku niebu z pod tysięcy kościołów, katedr i klasztorów kłęby dymu i płomieni, niszcząc wielowiekowe skarby.

Pozamieniano świątynie na stajnie, kina i domy publiczne. Sławny na cały

świat kościół Zbawiciela wysadzono dynamitem w powietrze. Patriarchów, popów, mnichów i mniszki zabijano bestialsko tysiącami lub męczono na śmierć w podziemiach Czeki. Judzie z Iskariotu, zdrajcy Chrystusa, wystawili żydowskiej władzy Sowietów — pomnik. Na rozkaz moskiewskich żydów, zakazano w całym państwie obchodów świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy. Radiostacje Rosji pełnią dzień w dzień służbę propagandy bezbożnictwa. Moskwa wypowiedziała Bogu wojnę.

Ktoby ośmielił się w swej krucznej chacie ukrywać obraz religijny lub krucyfiks, ten ryzykuje swym życiem. Młodzież rosyjska wychowywana jest planowo w nienawiści do Boga. Milionom ludzi Żydzi sowieccy potrafili powyrwać z serc ostatni ślad wiary Bożej. Prasa lży Boga dzień po dniu niezłym starym blazem bezprytomny, sadząc się na mrzonki, godne ogłupiałego tchórza. 20 lat szaleje już w Rosji wciekła walka z Bogiem i Kościołem chrześcijańskim. Zdemoralizowany, pozbawiony oparcia i sił moralnych, gnę się lud rosyjski pod knutem swoich katów.

Lecz obok zczerniałych zgłiszczami kościołów chrześcijańskich sterczą zuchwale nienaruszone synagogi Żydów... Przed nimi i rabinami zatrzymał się szal niszczycielski. W ciągu 20 lat krwawego sowieckiego panowania nie została zburzona ani jedna synagoga, ani jeden rabin nie poszedł „pod ściankę". Wypowiedziano bowiem wojnę Bogu chrześcijan, nie Jehowie, bogu Żydów" itd. itd.

Tematy te — poruszano już na łamach tutejszej prasy po tysiącokroć, ale zawsze w innej oprawie i w innej formie.

Walka wypowiedziana żydostwu w Niemczech, zatacza coraz szersze kręgi w Gdańsku. Na wystawach kawiarni i sklepów widnieje często napis: „Żydom wstęp wzbroniony" — „Nie kupuj u Żyda" itd.

Do wielu lokali Żydzi nie ośmieliliby się nigdy wejść. Do takich — należy właśnie „Deutsches Haus".

(Ciąg dalszy nastąpi).

Die große Schuld

Wie sich das Judentum von der Verantwortung drücken möchte

Wie der Beschuldigung der Juden... (Ciąg dalszy)



Der Teufel, der nach Weltmacht giert, überrollt das Judentum

Das Judentum... (Ciąg dalszy)

Die Juden sind unser Unglück!

Częłwa stronica tygodnika „Der Stürmer"

Kupiliśmy ich kilka, między innymi „Der Stürmer", — którego oddział mięści się tuż przy Mottawie.

Chłopak zadowolony widocznie z transakcji podnosi ostentacyjnie rękę do góry i pozdrawia nas po hitlerowsku.

Nie słysząc odpowiedzi, szepścił się nieco i poszedł do dalszych stolików.

Przeglądamy prasę gdańską. Pełno tu ilustracji Adolfa Hitlera, uroczystości, uroczystości i jeszcze raz hurrapatriotyczne uroczystości.

Zdawałoby się napozór, że w Niemczech jest wieczne święto. Gdyśmy nieco później zagadnęli o to pewnego gdańszczanina, odpowiedział nam z godnością i dumą:

— Tak jest, święto wyjątkowej pracy. Z kolei otwieramy stronicę „Stürmera". Na pierwszej stronie bojowy artykuł z

nowy żydziak Majer Lippman — „Krowa z ogonem talmudu" — „Mordercy ludu" — „Mord rytualny na dzieciach w Ameryce" — „Plugawiec rasy" itd. itd.

Jak widać z tego, tytuły są przerażające, a treść ich stawia często włosy na głowie. Zebrany materiał poparty jest nazwiskami, adresami, słowem rzeczowymi dowodami żydowskich machinacji.



Oddział gdański redakcji tygodnika „Der Stürmer".

Miliony na ozdobienie Monachium i Berlina

Dwa „wielkie dni" stolicy Niemiec — 140 dwunastometrowych kolumn — Przy mierza wojskowego nie będzie — Mussolini w pałacu Radziwiłłowskim

Berlin, 28 września.

cy wystąpili nadzwyczaj gościnnie. Nie wahał się wydać na ozdobienie Monachium i Berlina

PRAWIE 6 MILIONÓW MAREK

Tak przynajmniej oceniają ten wydatek wta jemniczeni.

Mało tego, główny dzień pobytu Mussoliniego w Berlinie, dzień, w którym on i Hitler publicznie przemawiali, został zamieniony na święto. Biura i sklepy zamknięte od godz. 5 po poł. w poniedziałek i przez cały dzień we wtorek. Szkoły również. Berlin musi przecież wystąpić jeszcze lepiej niż Monachium, które na przyjazd i zaledwie 9 godzin trwający pobyt „wodza narodu włoskiego" przybrało się tak, że nawet jego dawny „zwariowany" król Ludwik II nie byłby w stanie wymyśleć coś wspanialszego.

Mussolini przyjechał do Berlina. Na dwa „wielkie" dni. Jakie one będą, przekonana się świat dopiero po dłuższym czasie, gdy z rozmów powstana czyni. Bo niewątpliwie w salach pałacu Radziwiłłowskiego przy Wilhelmstrasse pięknego zabytku architektury 18 stulecia, który słusznie, jako bodajże najpiękniejszy gmach należący obecnie do rządu, wyznaczono na kwatery dla Mussoliniego, odbywać się będą najważniejsze rozmowy nie tylko o tym, co zrobić z gen. Franco i z kolonizacją Abisynii, ale również i o tym, a może przede wszystkim o tym, jak

DLA WYCZERPANYCH SKARBÓW OBU KRAJÓW

zdołać nowe środki. Bo jednak to jest dzisiaj największą troską obu dyktatorów którzy na niemal wszystkich innych polach osiągnęli już sakroszenie przez siebie cele.

Ci, którzy w przyszłym roku widzieli Berlin, przybrany odświętnie z powodu Olimpiady, mogą sobie stworzyć przybliżone pojęcie o tym, jak wyglądała stolica Niemiec podczas wizyty Mussoliniego.

Nie cały Berlin, to prawda, lecz tylko te jego dzielnice, na których mogły spocząć oczy dyktatora Italii. Zresztą najładniejsze bo cała długa 7-kilometrowa droga od dworca przy Heerstrasse, Berlińskiej Avenue de la Grande Armee, przez cały Tiergarten do Wilhelmstrasse. Na tym bowiem tylko odcinku przejeżdżali wraz ze swymi świtami

„DWAJ NAJWIĘKSZY MEŻOWIE STANU DOBY OBECNEJ"

Na antenie plotki politycznej

Kto zajmuje się tworzeniem „frontów politycznych" w Polsce, zdaniem ludowców

Warszawa. (Ag.) W organie Stronictwa Ludowego, „Ziśonym Sztandarze", znajdujemy w artykule pt. „Samodzielna polityka celów" zdanie, dotyczące formowania frontów politycznych w Polsce. Zdaniem autora (a jest nim jeden z czołowych działaczy), „kombinacjami na temat „frontów" zajmują się nie tyle ugrupowania polityczne, reprezentujące rzeczywiste prądy i rzeczywiste siły, ile kiblice polityczne. Podobnie, jak przy grze w karty, kiblice ci nie ryzykują, tak i w polityce każde stronictwo ma „kibiców". Tak po lewej, jak i po prawej stronie ma ich również i Stron. Ludowe. Ci doradzają, upominają, wymagają, a nawet grożą. Zdarzają się przytomnie rzecz rzeczy zabawne, że bardzo swobodnie i bezczelnie demokraci, którzy...

jak określił Hitlera i Mussoliniego dr. Goebbels w wydanym do ludności Berlina manifestcie.

Dekoracja miasta oparta była na 140 dwunastometrowych kolumnach klasycznych wykonanych z drzewa zrobionego „na marmur" kararyjski i ozdobionych na szczycie wielkim orłem niemieckim i swastyką. — Wszystko to na tle „morza flag", o które prosił dr. Goebbels. I to nie tylko flag niemieckich, ale również włoskich prawie w tej samej ilości. Jeżeli to „morze flag" i morze głów ustawionej w grube szpalery publiczności jest miarą gościnności i przyjaznych uczuć, to należy przyznać, że Niem-

służyli sanacji podpierali rządy „elity" i współpracowali z Radziwiłłem i Hołynskim, dziś chcą nas uczyć demokracji i radykalizmu".

Porozumienie katolicko-narodowe

Warszawa. (Ag.) Powstałe w czasie ostatniej sesji budżetowej Sejmu, z inicjatywy posła Zakliki porozumienie posłów i senatorów, stojących na gruncie katolicko-narodowym nie przybrało wówczas żadnych form organizacyjnych. Ostatnio postanowienie wchodzący w skład owego porozumienia, powołali do życia organizację pod nazwą „Porozumienie katolicko-narodowe". Zarząd porozumienia ukonstytuował się w nast. składzie: posłowie Bogusz, Michałski, Szaryn i Zaklika, senator Wierzbicki.



Na ulicach wycieczka dwójki „Miserowców", wycieczki sprządkacza od ulicy. Mięso... (Ciąg dalszy)

„Azjatyckiego piekła" (patrz ilustracje) p. t. „Wielka Wina" — „Jak żydostwo chciałoby chwycić się od odpowiedzialności"

Na stronie drugiej: „Żyd Wigand i jego „indystyczny towarzyszek"

Śmiało takie tytuły, jak: „Talmudyczne...

Zgłoszenia na członków Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powsz. przyjmuje każda szkoła. Składka roczna tylko dwa zł.

Ludność dwóch wsi ścigała wraz z policją bestialskiego mordercę handlarzy

Mord rabunkowy, popełniony przed dwa tygodniami na osobie znanej i szanowanej handlarzy nabiątem, śp. Weronice Binkowskiej, cburzył do żywego ludność całej okolicy. Morderca, który handlarzy napadł w lesie pomiędzy Janią Górą a wsią Suchą w pow. świeckim, z zimną krwią poderżnął jej gardło a następnie obrabowawszy z gotówką zbiegł na rowerze.

Władze śledcze, powiadomione o zbrodni, znalazły się w trudnym położeniu. Morderca nie pozostawił po sobie śladu a dogorywająca ofiara napadu nie mogła mówić a tym bardziej w inny sposób udzielić wskazówek o swym zabójcy.

W pomoc policji podeszła ludność obu wsi, stawiając do jej dyspozycji przede wszystkim środki komunikacyjne, jak furmanki i rowery.

Tu należy podkreślić dobry przykład leśniczego Krzyżkowskiego i jego praktykanta którzy pierwsi oddali się na usługi policji i znając teren i ludzi poprowadzili pościg samorzutnie zgłaszających się rolników.

Poruszenie zbrodnią było tak wielkie, że gospodarze sprawdzali sami swe szopy i zabudowania by przychwycić bandytę gdyby się ukrywał.

Dzięki tak obywatelskiemu stanowisku

Młodzież ze stowarz. katolickich wstępuje w szeregi Obrony Narodowej

Kielce. (Ag.) Do organizowanych z rozkazu ministra Spraw Wojskowych oddziałów Obrony Narodowej, zostały zaliczone również Koła Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej. Członkowie kół mogą zgłaszać się dobrowolnie. Kierownictwo kół K. S. M. M. diecezji kieleckiej wydało zarządzenie, gorąco zachęcające członków, szczególnie bezrobotnych, do zaciągania się w szeregi stałych oddziałów Obrony Narodowej.

Okręt za metale

Stocznia Japońska buduje nowy motorowiec dla Polski

Budowę jednego z dwóch polskich statków motorowych, mających kursować na linii Gdynia-Zatoka Meksykańska, powierzono Japonii. Wykonania podjęła się firma Mitsui, która na zasadzie umowy, przewidującej w danym wypadku operację kompensacyjną, otrzyma z Polski rudę i blachę cynkową.

Przypomnieć należy, iż ostatnie statki wykonane były we Włoszech również na zasadzie kompensacji (w tym wypadku za węgiel).

Rozmaitości

KOPALNIA MYDŁA

W Sowieciech, nad brzegiem Morza Czarnego, znajduje się kopalnia jedynego w swoim rodzaju minerału, który składa się z kilku pierwiastków: krzem, glin, z domieszką tlenku żelaza i węgla magnezium. W narzędziu miejscowej ludności mineral ten nazywa się „kil”. Posiada on dziwną właściwość. Zamurzony w wodzie pęcznieje, a przy potarciu daje dużo piany. Ludność sowiecka w braku mydła używa „kil” do mycia i prania, po uprzednim zneutralizowaniu szarej i miękkiej masy wapnem. Władze sowieckie zorganizowały podjęta na szeroką skalę eksploatację tego minerału i otworzyły pierwszą na świecie „kopalnię mydła”. Komisarjat handlu zagranicznego w Moskwie nosi się z zamiarem rzucić pewne ilości tego sowieckiego „mydła” na rynki zagraniczne.

SZCZĘŚLIWA WYSPA

Na tym słończonym świecie nie brak zakątków spokojnych i szczęśliwych. Do takich miejsc dostrzeżliwie przez los zapomnianych należy mała około 200 km kwadratowych leżąca wyspa Yap, położona w należącym do Japonii archipelagu Karolinskim. Życie na tym szczęśliwym pustkowi wpływa rzeczywistość jak w raju. Przyroda dostarcza mieszkańcom wyspyki wszystkiego, co im do życia potrzebne. A ludziom wyspy potrzeba tak mało do szczęścia. Różowa przepaska z japońskiego perkaliu oczyszczonego z błędów starczy za cały strój. Kobiety potrafią z wdziękiem opisać się girlandami z kwiatów i są ubrane — Na cóż im zresztą więcej! Są piękne, wysmukłe o cerze ciemno-oliwkowej, skórze gładkiej, wypięgniętej na powietrzu i słońcu. To samo powiedzieć można o mężczyznach. Jeden z podróżników, który niedawno odwiedził wyspę Yap, doszedł do wniosku, że jej mieszkańcy w Niemcy nie ustępują dorodnej rasie niemieckiej.

PIERWSZA DZIENNIKARKA

Wśród wielu zawodów, w których kobieta potrafiła znaleźć poczesne miejsce, nie na ostatnim planie stoi zawód dziennikarski. Kobięcy legion dziennikarski liczy dziś kilkadziesiąt, pięć i to niezłych. Pierwszą kobietą, która pokusiła się do zdobycia laurów na polu dziennikarskim była Luise Guynet de Kerallio, która w okresie wielkiej rewolucji francuskiej, od 13 sierpnia 1789 roku należała do grona stałych współpracowników Journal de Petat et du citoyen, który zmienił później nazwę na „Mercure national”. W roku 1791 panna Luise Guynet de Kerallio nabyła dziennik „Journal general de l'Europe”, gdzie pisywała pod pseudonimami w obawie, by jej zbyt arystokratyczne nazwisko nie wzbudziło podejrzeń w kołach rewolucyjnych. Ostrożność ta jednak nie na wiele się zdała. W okresie terrorku panna de Kerallio musiała uchodzić z Francji przed groźnymi jej prześladowaniami.

Do końca swego życia zamieszkała w Brukseli, gdzie zmarła w 1821 roku.

ludności oraz wybitnej pomocy leśniczego policja zdolała w rekordowym czasie ująć mordercę.

Okazał się nim Tadeusz Szatkowski, który wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się do zbrodni.

Szatkowskiego osadzono już w więzieniu, gdzie oczekuje rozprawy przed sądem.

15 lat na ciężkim posterunku

Z jubileuszowych uroczystości Związku Szoferów w Bydgoszczy

W niedzielę odbył się w Bydgoszczy zjazd delegatów organizacji zawodowej szoferów pomorskich z okazji 15-lecia bydgoskiego Związku Szoferów.

Liczne delegacje przybyły z Chojnic, Torunia, Grudziądza, Starogardu, Inowrocławia itd.

Po wysłuchaniu nabożeństwa w farze i złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Powstańca uczestnicy zebrania udali się na akademię do sali hotelu „Pod Lwem”.

Szwajcaria Kaszubska odcięta od świata Fatalny rozkład kolejowy

Najpiękniejsze miejscowości Szwajcarii Kaszubskiej, leżące na linii Gdynia — Babi-dół — Kościerzyna, są z roku na rok w rozkładach kolejowych odcinane tak od Gdyni i Gdańska jak i od Bydgoszczy.

Jeden pociąg bezpośredni na dobę i fatalne połączenia okólne — to stanowczo za mało dla rosnących potrzeb turystycznych tych okolic. Przez miesiące letnie wprowadzono jeden pociąg dodatkowy Gdynia — Kościerzyna, z którego korzystało wielu turystów, niestety od 4 września pociąg ten

nie kursuje i prawdopodobnie stan odizolowania Szwajcarii Kaszubskiej zostanie utrzymany na zimę. Jak np. narciarz czy turysta może dostać się do Wieżycy z Gdyni? Otóż pociągami bezpośrednimi tylko wyjeżdżając o godz. 22,35 — przyjazd na miejsce 23,45 (północ). Droga okólna o połowę dłuższą przez Kartuzy też nielato się dostać, bo co prawda z Gdyni jest pociąg do Kartuz (7,54) ale po przyjeździe do Kartuz (9,30) połączenie do Wieżycy jest dopiero o 15,13 czyli cały dzień stracony. Powrót jest heroiczny! Wyjazd z Wieżycy 17,44 i po godzinie w Kartuzach oczekiwaniu na połączenie przyjazd do Gdyni 20,33.

Praktycznie biorąc najodważniejszego turystę odstraszy dojazd, który przy odległości około 50 km powinien trwać godzinę, a zajmuje 3 do 4 godzin czasu, względnie zmusza do noclegu w terenach gospodarczo dla turystów nieprzygotowanych. Nawiąsem do dać trzeba, że dojazd ten nieproporcjonalnie w stosunku do odległości jest bardzo drogi.

Na liście grzechów, jakie stale — wobec możliwości rozwojowych turystyki w Szwajcarii Kaszubskiej — popełnia się rozkłady kolejowe są grzechem śmiertelnym.

tarczy pierścieniowej (kb. 1) odległość 300 m, w 3 postawach, prowadzi Matuszak.

W strzelaniu z tej samej broni w konkurencji kawalerii prowadzi Markiewicz — 384 pkt.

W strzelaniu z karabinu wojskowego do figur polowych (kb. 3) odległość 300, 200 i 100 m prowadzi Majchrowski — 200 pkt. na 200 możliwych.

W strzelaniu z karabinka sportowego w 3-ch postawach, odległość 50 m, prowadzi Matuszak, 1134 pkt. na 1200 możliwych.

W strzelaniu z karabinka sportowego o przyrządach celowniczych bez szkieł optycznych (kbks. 2), odległość 50 m na czas, w 3 postawach, prowadzi Wasilewski — 1156 pkt. na 1200 możliwych.

W strzelaniu z pistoletu wojskowego do tarczy pierścieniowej (pw. 1) odl. 20 m, prowadzi Egermajer — 176 pkt. na 200 możliwych.

W strzelaniu z pistoletu wojskowego do sylwetek ruchomych na czas, prowadzi Borkiewicz — 130 pkt. na 130 możliwych.

W strzelaniu olimpijskim prowadzi Paźdej — 51 pkt.

W konkurencji pań prowadzi Orczyńska — 230 pkt.

REPREZENTACJE POLSKI NA MECZE Z JUGOSŁAWIĄ I ŁOTWĄ.

Kapitan związkowy PZPN, p. Kałuża ustalili skład reprezentacji na mecze z Jugosławią i Łotwą, które odbędą się w dniu 10 b. m.

Przeciwko Jugosławii o mistrzostwo świata w Warszawie (Stadion W. P. godz. 12 w poł.) grać będą:

Krzyk, Szczepaniak, Gałeczki, Kotlarczyk, Nytz, Dytke, Piec I, Piontek, Korbas, Willmowski, Wodarz; rezerwowi: Pawłowski, Pajak, Nowakowski lub Wasiewicz, Kulla, Piry, Kisieliński.

Rezerwowi wyznaczeni są tylko na wypadek choroby któregoś z graczy, gdyż w meczu o mistrzostwo świata absolutnie nie są dozwolone jakiegokolwiek zmiany.

Przeciwko Łotwie w Katowicach grać będą: Madejski, Gemza, Twórz, Góra, Wasiewicz lub Nowakowski, Piec II, Habowski, God, Wostal, Pytel, Lyko; zapasowi: Mrugała, Stolarczyk, Kuchta, Panhyrz, Wiechocek, Peterek, Kubisz.

W składach tych po niedzielnym meczach ligowych mogą zajść zmiany następujące: w drużynie przeciwko Jugosławii znaleźć się może Góra zamiast Kotlarczyka, a w drużynie przeciwko Łotwie zamiast Góry zagra Bętkowski. Ponadto w drużynie przeciwko Łotwie otwarta jest na razie kwestia środkowego pomocnika między Wasiewiczem i Nowakowskim.

KOMUNIKAT KOLEKTURY KAFTALA KTO CHCE

grać na swój dotychczasowy numer losu w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Bydgoszcz, Jagiellońska 2 Gdynia, 10 Lutego 5.

powinien niezwłocznie go nabyć, bo

losy do I klasy już nadeszły!

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie.

Konto P. K. O. 304.761

KTO GRA U KAFTALA — ZDOBYWA FORTUNĘ!!!

Tłuste i smaczne jest pomorskie masło...

Ocena fachowa wypadła dobrze

Onegdaj odbyła się w Bydgoszczy fachowa ocena masła przez instruktorów mleczarstwa celem zbadania możliwości eksportowych tego towaru. Związek Gospodarczy Mleczarni w Bydgoszczy zaprosił do oceny oprócz fachowców polskich, także rzeczoznawcę z Niemiec.

Masło zostało dostarczone przez 71 mleczarni z Wielkopolski i Pomorza.

Punktacja najpomyślniej wypadła dla Mleczarni Spółdzielczej w Mogilnie.

Według opinii fachowców masło polskie zdobywa sobie coraz większą sławę na rynkach zagranicznych.

Wiadomości sportowe

B. C. HEROS (ERFURT) — WKS, GRYF.

Dziś we wtorek odbędzie się w Toruniu sensacyjny mecz bokserki między Niemcem kim klubem B. C. Heros z Erfurtu a miejscowym Gryfem.

Najciekawszym spotkaniem będzie walka w wadze piórkowej między mistrzem Europy Otto Kästnerem a wicemistrzem Polski Krzemieńskim.

Poza tym odbędą się następujące walki: Jarnuszewski względnie Kaniewski z Kowalskim (Heros), pogromcą Spannagla.

Grabowski II z Pfeiferem, pogromcą Mirskiego i mogącego poszczycić się remisem z Sobkowiakiem.

Grabowski I z mistrzem Turynii Kästnerem Kurtem.

Lelewski z mistrzem Turynii Kästnerem Hansem.

Wegner z Bodem, Leszożyński względnie Kozakow z Müllerem, wreszcie Węgrowski (WKS Flota) z Beyem.

Bilety w przedsprzedaży jeszcze do nabycia w firmie B-cia Bloch, ul. Szeroka w cenie od 0,80 do 2,50 zł. Kupując bilet w przedsprzedaży, ma się możność swobodnego wyboru miejsca w hall, podczas gdy wieczorem przy kasie będą organizatorzy sprzedawali bilety tylko według bieżących numerów.

NOWY REKORD ŚWIATA W PLYWANIU.

Na zawodach pływackich w Paryżu, rozegranych w niedzielę w konkurencji między-

narodowej, znana pływaczka holenderska Waalberg poprawiła swój własny rekord świata w pływaniu na 200 m stylem klas., uzyskując wynik 2:56,9 sek. Poprzedni rekord wynosił 2:59,2 sek.

NARODOWE ZAWODY STRZELECKIE.

Po 9-ym dniu objęli prowadzenie w narodowych zawodach strzeleckich następujący zawodnicy.

W strzelaniu z karabinu wojskowego do

Sukcesy polskich alpinistów



Fotomontaż, na którym widzimy od strony lewej ku prawej: schronisko im. Fr. Gonnela (3.071 m), ponad lodowcem Del Dome. Tędy prowadzi normalna droga zejściowa z Mt. Blanc na stronę włoską. W drzwiach schroniska stoi T. Bernadzikiewicz. W dalszym ciągu fotomontażu roztacza się przed nami widok z przed schroniska Rionde ku zachodowi. Widok ten tworzy piękną panoramę Grandes Muralles i Dent d'Hérens. Widac szczyty les Jumeaux (3.875 m), Punte Margherita (3.877 m) i Dent d'Hérens (4.173 m).



— Nauczanie prywatne z zakresu I kl. gimnazjum rozpoczęło w budynku Zjednoczenia Kółkowców przy ul. Bydgoskiej 1-3. Przyjmuje się jeszcze uczennice i uczniów z ukończoną 6 kl. szkoły powsz. Oplata jest umiarkowana a warunki pomieszczenia i higieniczne na najwyższym poziomie. Zgłoszenia przyjmuje się w godzinach przedpołudniowych w lokalu wyżej podanym.

Trykoty damskie, męskie i dziecięce
pierwszej jakości.

Kałamajski
Kredyt na asygnaty. 6813

— Inwalidzi i wdowy w Ojenn! Zebranie informacyjne odbędzie się w środę dnia 6 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu Związku przy ul. Żeglarskiej 5. O liczny udział prosi Zarząd.

— Ze Związku Pań Dómu. W środę dn. 6 bm. o godz. 17 odbędzie się wieczór towarzysko-dyskusyjny na temat zagadnień kobiecych. Herbatka — Czytelnia.

W piątek dnia 8 bm. o godz. 17 Bridge — Herbatka. Zarząd Zw. P. D. składa serdeczne podziękowanie firmie Bracia Bloch za piękny pokaz dekoracji wnętrz mieszkań, oraz konfekcji damskiej urządzony w dniu 28 ub. m. w lokalu Związku.

Do ondulacji trwałe!

zamawia szczególnie wybredna Pani kolejkę pod nr. tel. 27-26

KANT, Podgórz-Toruń
w s a w s kościola.

Dalszy program „Tygodnia Szkoły Powszechnej”

6. 10. środa godz. 18.15—18.20 pogadanka propagandowa w Rozgłośni Pom. Polskiego Radia

W czasie od 2. 10. do 10. 10. przewiduje się: dekoracje okien, balkonów, lokali i tramwajów afiszami, wywieszkami i nalepkami; rozdawanie odezw z deklaracjami na ulicach i w szkołach; zbiórki pieniężne w czasie przedstawień w Teatrze Ziemi Pom.; pogadanki i prace na temat budowy szkół we wszystkich szkołach; wyświetlanie filmów dla dzieci na cele budowy szkół; reklamy świetlne w kinach; komunikaty w Rozgłośni i prasie.

Nadto odbęda się w czasie od 4. 10 do 9. 10.: zapisy na członków towarzystwa we wszystkich szkołach powszechnych (godz. 17—19); zebrania Kół Tow. P. B. Sz. P. oraz uczestników (dzieci szkolnych); zgromadzenia, mające na celu informowanie społeczeństwa o celach i zadaniach towarzystwa.

Przez cały okres „Tygodnia” Szkoły Powsz. czynny będzie kiosk propagandowy przed ratuszem, w którym odbywać się będzie sprzedaż materiałów wartościowych oraz zapisywanie nowych członków.

12. 10. wtorek godz. 19 — **Uroczysty wieczór w Teatrze Ziemi Pomorskiej** urządzany przez szkoły powszechne miasta Torunia.

Dla wytwornej publiczności 6403
restauracja i kawiarnia „GRYF”

w Domu Społecznym ul. Mickiewicza 2/4
tel. 22-13. Salonik bridge'owy. Szachy.

Pomorski Okręgowy Związek Szachowy

W ub. niedzielę odbyło się w sali podof. kasyna garn. w Toruniu zebranie organizacyjne Pomorskiego Okręgowego Związku Szachowego. W zebraniu wzięły udział delegacje klubów szachowych Torunia, Bydgoszczy, Grudziądza, Inowrocławia i Podgórza. P. prof. Konarkowski z Inowrocławia wygłosił referat, na temat „Zadanie Okręgowego Związku Szachowego” oraz przedstawił projekt statutu. Zebrani uchwalili jednogłośnie utworzyć Pomorski Okręgowy Związek Szachowy z siedzibą w Toruniu oraz sprecyzowali zasady, które należy ująć w statucie związkowym. Przygotowanie statutu w ostatecznym jego brzmieniu poruczo no nowo obranemu zarządowi w składzie: Prezes — p. mgr. Kulla (Toruń), wiceprezes — p. inż. Tomaszewicz (Bydgoszcz), sekretarz p. et. sierż. Treła (Toruń); skarbnik p. Piątkowski (Podgórz); gospodarz p. Schmel (Grudziądz), kpt. okręgowy p. Matowski (Toruń), referent prasowy — p. prof. Konarkowski (Inowrocław).

Zapamiętaj, że:

Jeśli chcesz być szyty i zadowolony Idź do Ruszkowskiego! Gdzie? Pod „TRZY KORONY”.

Bufet obficie zaopatrzone. Tanie i smaczne obiady. Kuchnia warszawska. Wina, wódki, likiery, piwa. 6172

Dzień w Toruniu



Wtorek, dnia 5 października

Brak pracy i środków do życia powodem zamachu samobójczego 16-letniej dziewczyny

W ubiegłą sobotę 2 października o godz. 22.55 Wierzbicka Barbara, lat 19 z Torunia w bramie szkoły powszechnej przy ul. Wielkie Garbary w celu samobójczym napila się esencji octowej. Wierzbicką przewieziono do Szpitala Miejskiego gdzie po dokonanym zabiegu stwierdzono, że życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo. Powodem usiłowanego samobójstwa był brak pracy i środków do życia.

Wierzbicką przewieziono do Szpitala Miejskiego gdzie po dokonanym zabiegu stwierdzono, że życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo. Powodem usiłowanego samobójstwa był brak pracy i środków do życia.

Dziś koncertuje Małcużyński Laureat konkursu chopinowskiego

W programie dzisiejszego koncertu laureata konkursu Chopinowskiego W. Małcużyńskiego oraz znakomitej naszej skrzypkaczki Eugenii Umińskiej usłyszymy w wykonaniu Małcużyńskiego: Sonatę Apassionata — Beethovena, Nocturn c-moll, Etiudę cis-moll, Mazurka cis-moll i Scherzo cis-moll — Chopina, oraz w wykonaniu Eugenii Umińskiej: Koncert C-dur — Vivaldiego, Poemat — Chaussona, Malaguę — Albeniza, Romans — Andrzejewskiego i Poloneza — Młynarskiego.

godz. 20,15 w wielkiej sali Konserwatorium Muzycznego (Dwór Artusa). Bilety od 50 gr. do 3 zł (Balkon od 1 do 2 zł) radzimy wcześniej nabywać w księku Towarzystwa Krajownawczego (Ratusz). Członkowie Pom. Tow. Muz. mogą uzyskać bilety zniżkowe. Kasa u wejścia do sali otwarta od godz. 18,30

Należy przewidywać, że na dzisiejszym koncercie nie zabraknie nikogo ze sfer kulturalnych Torunia. Wykorzystajmy okazję usłyszenia dwojga świetnych artystów, przybywających do nas na jeden wieczór z repertuarem na poziomie europejskim.

KINO „AS”
Strumykowa 3
Telefon 12-64

Dziś — Wielka premiera
Wspaniały rapsod rycerski polskich oficerów ułanów ilustruje przepiękny film polski

„Buwstanie Listopadowe” (Ku Wolności)

Każdego Polaka zainteresują wzruszające przeżycia kochającego oficera, którego powstanie 1831 r. zmusiło do wyboru pomiędzy głosem serca a obowiązkiem względem ojczyzny. —

NADPROGRAM. MIEJSCA NUMEROWANE.

Poświęcenie sztandaru cechu szklarskiego

W ub. niedzielę toruński cech szklarski obchodził podniosłą uroczystość poświęcenia sztandaru. W godzinach południowych z ogrodu Tivoli wyruszył pochód do kościoła N. P. Marii, gdzie ks. dr. Jank odprawił uroczyste nabożeństwo, wygłaszając również okolicznościowe przemówienie. Po mszy św. w sali Tivoli nastąpiło otwarcie zebrania. Pierwszym mówcą był p. Lubiszewski wskaźując na symboliczne znaczenie własnego sztandaru. W dalszym ciągu życzenia złożył p. prezes Jakubowski, w imieniu Izby Rzemieślniczej, p. radca Kirstein w imieniu miasta, pp. dyr. Biszoff, Więcek, Gliński, Ka-

wecki, Dybowski, Piotrowski, Knieć, Sulecki Siuda i inni. Po przemówieniach podpisano akt poświęcenia po czym przystąpiono do wspólnego biadu.

Po poł. o godz. 17 odbyło się plenarne zebranie Cechu Szklarskiego w którym wziął udział prez. Izby Rzemieślniczej p. Jakubowski. Tematem obrad zebrania, któremu przewodniczył p. Lubiszewski były aktualne sprawy zawodowe.

Wieczorem na zakończenie w sali Tivoli odbyła się zabawa towarzyska, która przeciągnęła się w serdecznym nastroju do późnej nocy.

Bydgoskie Przedmieście pod sztandary „Sokoła” Nowa placówka sokola w Toruniu — Chęć ożywienia życia sportowego w stolicy Pomorza

Sokolstwo w Toruniu wykazujące znaczną żywotność i ożywną działalność, czyni obecnie walny krok naprzód w kierunku usprawnienia swej pozytywnej działalności na terenie stolicy Pomorza.

Z inicjatywy zasłużonego działacza sokolego i propagatora ruchu gimnastycznego p. Makowskiego tworzy się obecnie gniazdo na Bydgoskim Przedmieściu, które dotąd nie było należycie wykorzystane dla idei sokolej.

Już w czwartek o godz. 20 w lokalu p. Schmidta przy ul. Bydgoskiej (w pobliżu niemieckiego konsulatu) odbędzie się zebranie publiczne dla ostatecznego ukonstytuowania gniazda na Bydgoskim Przedmieściu. Apeluujemy do obywateli zamieszkałych w tej dzielnicy miasta, by przybyli licząc

na to zebranie sokole. Organizatorzy szczególnie gorąco zwracają się do młodzieży o wstępowanie do nowotworzonego się gniazda; sokola ta placówka bowiem ma duże aspiracje sportowe. Ambicją jej jest podniesienie sportu toruńskiego.

Tow. Gimn. Sokół na Bydgoskim Przedm. projektuje narazie trzy sekcje: lekkoatletyczną, bokserką i szermierczą.

Chwałebne poczynania sportowe Sokółów na Bydgoskim Przedm. omówimy osobno w nast. numerze. Dziś na zakończenie jeszcze raz przypominamy: W nadchodzący czwartek o godz. 8 wszyscy przeciwnicy gnuśności i ośpałości, wszyscy zwolennicy pięknej idei sokolej z Bydgoskiego Przedmieścia stawiają się w lokalu p. Schmidta (w pobliżu konsulatu niem.).

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 2 i 4 bm. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: oficer zawodowy Tadeusz Kubiak syn — Bogusław; technik budowlany Jan Zawacki córka — Teresa; robotnik Bronisław Czarnowski córka — Irena; robotnik Jan Rumiński syn — Leszek; robotnik Jan Swierkowski syn — Zbigniew; elektromonter Tomasz Błażejewicz — córka Jadwiga; rachmistrz Zarządu Miejskiego Walerian Mańkowski córka — Maria; podoficer zawodowy Franciszek Horecki syn — Wiesław; robotnik Jan Hering syn — Mieczysław; monter kolejowy Jan Lewandowski syn — Jerzy; robotnik Franciszek Zimmermann syn — Stanisław; szofer Józef Kamiński córka — Teresa; nieślubny syn — Jan.

Śluby: kupiec Maksymilian Gorzycki — Helena Olosh; fotograf Teodor Jankowski — Marta Rzeszotalska.

Zgony: Irena Gabryszevska, Słono pow. Toruń — 4 lata; Felicya Wiśniewska, Św. Jakuba 15 — 17 lat; Mirosława Peron, Kordeckiego 7 — 1 dzień; Stefan Brzozowski, Batorego 83 — 28 lat; Maria Ignaczak, Szczytna 12 — 4 tygodnie; Jan Kirykowicz — 23 lata; Józef Blachowski — 23 lata.

KRAWATY
A czy wiesz Ty panie młody Gdzie krawatów nowe mody? Zachwycające desenie Nabyć możesz w każdej cenie? Wszak o tem wie każdy W naszym mieście Tylko w Fabryce Krawatów Przy Paulińskim Młóście 1.

Podarż

Tydzień Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

W ub. niedzielę Podgórz żył pod wrażeniem uroczystości „Tygodnia Szkoły Powszechnej”. O godz. 13 ruszył pochód z udziałem wszystkich szkół powszechnych przez ulice miasta Dzieci niosły chorągiewki, transparenty z patriotycznymi hasłami jak „budujmy szkoły”. Na czele pochodu szła orkiestra wojskowa, dale naucejczelstwo z młodzieżą. Wieczorem o godz. 18 w sali p. Kruszyńskiej szkoły powszechnej w Podgórzu urządziły „Koncert — akademię” z której dochód przeznaczony był na rzecz Tow. Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz. Sala była przystrojona emblematami o barwach narodowych. Akademię zaezycał swą obecnością przedstawiciele duchowieństwa, wojska, nauczycielstwa i miejscowego społeczeństwa.

Na program akademii złożyły się, produkcje chóru chłopaków Szkoły nr. 1 pod dyr. p. Bruskęgo, przemówienie p. mjr. Janowskiego, śpiew Tow. Śpiewu Halka pod dyr. p. Marcinkowskiego, deklamacja ucznia szkoły nr. 2, koncert fortepianowy uczennicy Szkoły pow. Czyżewskiej oraz tańce wykonane przez uczennice szkoły powszechnej nr. 2, które publiczność przyjęła z wielkim aplauzem. Za tak wspaniałą akademię należy się nauczycielstwu Podgórza naiserdeczniejsze podziękowanie.

Z ratuszowej wieży



Rad. o-salony fryzjerskie

Znam ludzi, których siłą trzeba zapędzać do... fryzjera. Włosy porastają im bujną gęstwą karki, spływają w długich kosmykach dookoła uszu, opadają na oczy, a oni nie — wciąż jeszcze zwlekają z operacją kosm., „tyczną”, któraby ich upodobniła do ludzi.

Przypuszczalby kto, że w lenistwie i opieślalności szukać należy przyczyn takiego niedbalstwa o własną powłokę. Ale gdy się głębiej zastanowić, dojdziemy do przekonania, że wina spoczywa w leku przed pusłką tych piętnastu czy dwudziestu minut, na przeciąg których trzeba zamienić się w... rzymjskiego senatora w powłóczystej, białej tedze i zniechęconie w kamiennej pozie. Czytać nie sposób, chociaż usłużny gospodarz salonu podsuwa różne dzienniki. Trzeba trwać cierpliwie i poddawać głowę zawilej operacji i... nudzić się.

Ale znaleźli się pomyslowi właściciele salonów fryzjerskich — znam jeden taki salon w Toruniu, — którzy wykonypowali dobry środek przeciw tej nudzie.

W Gdyni zdobyła przez noc popularność taksówka nr. 101. Jakim cudem? Właściciel jej pierwszy zainstalował radioodbiornik w swoim wozie. W ślad za nim poszło kilku innych właścicieli taksówek. Przyjemnie się jedzie takim dobrze wyresorowanym i wyradiowanym samochodem. Licznik wcale nie wybija szybko 10-groszówkę podczas marszrutu, a czas płynie przyjemnie, jak taśma drzew szpalerujących po bokach wyasfaltowanej szosy.

Na podobny pomysł wpadł mój toruński mistrz nożyc, które raźniej dzwonią nad uchem przy akompaniamencie skoczego oberka, czy mazurka, płynącego z głośnika radiowego.

Radiofonizacja salonów fryzjerskich w dużej mierze przyczyni się do czystszej zwabiania opornych klientów, umili im kwadrans... katuszy pod nożycami, umili także i okraśi żmudną pracę współczesnych mistrzów skalpu... (y).



SPRAWY ORBISU

Jesień w Górach: Zaleszczyki, Kosów, Beskid Śląski, Zakopane — pobyty — ulgi kolejowe.

Pociąg popularny na „Festival Sztuki w Warszawie” 8. 10. dwa dni. Cena zł. 15.20.

Ostatnia wycieczka do Paryża i na Riwierę 16. 10. — 3. 11. w cenie 590 zł.

AS	KINO	SWIT
Powstanie listopadowe	Zamek tajemnic	
MARS	Barbara Różańska i Czardasz, tożaj i miłość	ARIA
Penny		

KALENDARZYK

Wtorek, 5. 10. — Placyda
Środa, 6. 10. — Brunona
Czwartek, 7. 10. — MB. Różańcowej



TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ
REPERTUAR TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.
Wtorek, 5. 10. — teatr nieczynny.
Środa, 6. 10. — „Teoria snów Freuda” — godz. 20-ta.

PREMIERA INAUGURACYJNA SEZONU TEATRALNEGO 1937-38 „LATO W NOHANT” IWASZKIEWICZA

W dniu dzisiejszym zakończył gościnne występy w Teatrze Ziemi Pomorskiej znakomity artysta Kazimierz Junosza-Stępowski. Obecnie Dyrekcja Teatru przygotowuje z niezwykłą starannością 3-aktową sztukę Jarosława Iwaszkiewicza p. t. „Lato w Nohant”, którą zamierza otworzyć nowy sezon teatralny 1937/38 r. Sztuka zainteresuje niewątpliwie szeroki ogół miłośników teatru, gdyż treścią jej jest jeden z ostatnich okresów życia i twórczości Fryderyka Chopina, w domu słynnej powieściopisarki francuskiej Geogre Sand. W głównych rolach wystąpią pp.: A. Łodziński jako Chopin, Małkowska jako Geogre Sand, Szyszko Bohusz — Solange. Obsadę pozostałych ról stanowią pp.: Ładosiówna, Sciborowa, Cybulska, Scibor, Surzyński, Zwoliński, Cybulski, Rokossowski i in.

Reżyseruje sztukę p. Małkowska. Wspaniałe dekoracje i stylowe kostiumy tworzy p. Małkowski wraz z kostiumernią teatralną.

Premiera odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. o godz. 20-tej.

Młodzieży pomorska!

Zapisuj się na zimowy kurs Uniwersytetu Ludowego w Dalkach pod Gnieznem. Charakter jego jest ogólnokształcący. Ponadto prowadzi się wykłady społeczne oraz książkowość.

Giędy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 4 października 1937 r. Belgia 89.10-89.28-88.92; Berlin 212.97-212.11; Gdańsk 100.20-99.80; Amsterdam 292.60-293.32

Waluty Belgii belgijskie 89.28-88.92; dolary amerykańskie 5.29 i pół - 5.27; kanadyjskie 5.29 i pół - 5.27; floreny holenderskie 293.32-291.60; franki francuskie 17.61-17.11; franki szwajcarskie 121.85-121.05; funty angielskie 26.29-26.13; guldeny gdańskie 100.20-99.80; korony czeskie 18.00-17.10; korony duńskie 117.39-116.55; korony norweskie 132.08-131.10; korony szwedzkie 135.93-134.55; hry włoskie 23.30-22.70; marki fińskie 11.62-11.20; marki niemieckie 125.00-119.00; szylingi austriackie 97.50-96.60; marki niemieckie srebrne 135.00-129.00; Tel Aviv 26.20-25.90.

Bank Polski 108.00; cukier 36.00; węgiel 26.25; Lilpop 53.50-53.75; Norblin 66.00; Ostrowiec 26.50; Starachowice 32.75; Haberbusch 42.50-43.00. Tendencja nieco mocniejsza.

Papieru procentowe 4 i pół procentowa pożyczka wewnętrzna 56.75; 3 proc. pożyczka inwestycyjna pierwsza emisja 68.00 serie nie notowane; druga emisja 69.00 serie nie notowane; 5 proc. pożyczka konwersyjna 61.50; 4 proc. pożyczka premialna dolarowa 38.25-38.35; 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 59.75-59.80 ostatnie drobne; 8 proc. ziemskie dol. kupon 12.00; 4 proc. ziemskie seria szósta 48.00; 4 i pół proc. ziemskie seria piąta 56.00; 4 i pół proc. Warszawa 60.00; 5 proc. Warszawa 1933 r. 62.25-62.00; 5 proc. Warszawa 1936 r. 62.50; 5 proc. Łódź 59.00; 5 proc. Łódź 1933 roku 56.50; 5 proc. Siedlce 1933 roku 35.00. Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 4 października 1937 r.

Zboże. Ceny transakcyjne: żyto 60 ton 23.25, 8 ton 23.50. Ceny orientacyjne: żyto 22.75-23.00 - stałe; pszenica 20.75-20.25 - stałe; maki żytnie wszystkie gatunki plus 25 groszy - stałe; maki pszenne wszystkie gatunki plus 25 gr. - stałe; otręby żytnie 15.25-16.00; pszenne średnie 15.00-15.50. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie: stałe. Ogólny obrót 4823 ton w tym żyta 796; pszenicy 223; jęczmienia 326; owsa 36.

Odczyty dyskusyjne

Po letniej przerwie Polskie Radio wznowia cykl audycji „Dyskutujmy”. Audycje te będą obecnie bardziej popularne. Poruszane w nich zostaną przede wszystkim tematy aktualne i dotyczące zagadnień życiowych, nie wymagające od dyskutujących specjalnego przygotowania.

Zagadnienia poruszane w audycji „Dyskutujmy” mają na celu pobudzić radiosłuchaczy do dyskusji i w związku z tym są oświetlane z najrozmaitszych punktów widzenia.

W obecnym sezonie przewidziane są następujące grupy tematów: wychowanie np. „Jak wychowywać samodzielnych ludzi”; obywatelstwo - np. „Idea spóldzielstwa w życiu”; społeczne - np. „Dlaczego interesujemy się życiem naszych bliźnich, „O koleżeństwie i współpracy” itp., kulturalne - „Czy można żyć bez książki”, „Czego żądamy od dziennika” itp.

Oprócz pojedynczych tematów, w ramach tejże nadyjony nadany zostanie cykl p. t. „Starzy i młodzi”, ujęty w formę dialogu, w którym jedną ze stron dyskutujących będzie człowiek starszy, drugą zaś - inteli-

genty młody człowiek lub młoda dziewczyna. Tematem tych rozmów będą konkretne zagadnienia etyczne i społeczne, co do których poglądy starszego i młodszego pokolenia są tak bardzo rozbieżne.

W październiku nadane zostaną następujące audycje:

4 października - „Czytelnik i jego dziennik” - dialog w opracowaniu Adama Nychaya.

11 października - „Czy pod każdym względem należy dziecku ułatwiać życie”, w opracowaniu Róży Czaplńskiej-Mutermilchowej.

18 października - „Czy historia mówi prawdę” - dyskusja między historykiem, literatem i prawnikiem, w której zabiorą głos Kazimierz Lepczyński, Janusz Meissner i Władysław Wyrobek.

25 października - nadany zostanie odczyt na temat aktualny, lub też udzielone zostaną odpowiedzi na ciekawsze dyskusje, przeprowadzone w grupach.

Odczyty dyskusyjne w programie radiowym otrzymały stałą pozycję - każdy poniedziałek o godz. 19.30.

Koncert Kiepurę we wtorek



We wtorek, o godz. 21 Polskie Radio transmituje koncert Jana Kiepurę przez Warszawę II, do godz. 22.15, po czym dalszy ciąg koncertu transmitowany będzie przez Raszyn i wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Równocześnie we wtorek, o godz. 20 Raszyn i wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia transmitować będą do godz. 22.10 koncert Wielkiej Orkiestry Polskiego Radia, poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego, z okazji Festiwalu Sztuki. Koncert ten, z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turskiej, Maurycego Janowskiego, Ireny Dublskiej i Chóru Polskiego Radia, transmitują również w tym czasie rozgłośnie włoskie, francuskie, czechosłowackie, estońskie i lotewskie.

Szkola żon

W ubiegłym roku została założona w Niemczech t. zw. „Szkola Matek” pod naczelnym kierownictwem p. Schulz-Klin, „pierwszej kobiety niemieckiej”, jedyną, którą się tu dopuszcza do wszystkich poważniejszych zebrań elity partyjnej lub rządowej. Szkoła ta ma zadanie przygotowywać przyszłe żony SS-manów, którzy nie mają prawa wstąpienia w związek małżeński z kobietami, nie posiadającymi świadectwa ukoczenia szkoły. Obecnie to zastrzeżenie obowiązuje również i żołnierzy armii niemieckiej. Wątpliwym jest, czy szkoła wystarszy do przygotowania kandydatek, które po ukoczeniu muszą jeszcze przez sześć miesięcy odbywać honorową służbę społeczną w zakresie pracy publicznej, jak obrona przedwiołotnica, służba sanitarna, szkolnictwo, propaganda planu czteroletniego itp. Służba ta jest zupełnie niezależna od t. zw. „Arbeitsdienst”, obejmującego narazie tylko wolańtarluzki, lecz która w najbliższym czasie ma stać się obowiązkową dla wszystkich dziewcząt niemieckich sprawnych fizycznie.

Programy radiowe

Wtorek, 5 października PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fragmenty symfoniczne (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Zagadki muzyczne” - audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Ady Artz i Tadeusza Serejskiego (ze Lwowa). 16.05 Przegląd aktualności finansowo i gospodarczych. 16.15 Pogodne melodie - w wykonaniu Kwartetu Schrammia. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Sao Paolo i Butantan” - reportaż Stanisława Sumińskiego. 17.15 Audycja muzyki portugaliskiej z okazji narodowego święta Portugalii. 17.50 „Lewiska pomorskie” - pogadanka - wygłosił dr. Leon Ossowski (z Torunia). 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka techniczna - red. Wacław Frenkiel. 18.25 Muzyka (płyty). 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Listy miłosne wielkich poetów” - wieczór literacki w opracowaniu Józefa Mayena. 19.30 Audycja konkursowa. Przed mikrofonem wybitni sportowcy polscy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego. Z okazji Festiwalu Sztuki Polskiej. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie około godziny 20.50 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.10 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

11.40 Fragmenty symfoniczne (płyty z Warszawy). 13.00 „Przechowanie owoców” - pogadanka rolnicza - w opracowaniu inż. Jana Fildera. 13.10 „Dla każdego coś ładnego”. W przerwie około godziny 14.00 Wiadomości z Pomorza. 18.10 Program

na jutro. 18.15 Pieśń polskie w wykonaniu Henryki Wołki - Laniewskiej. Akompaniament: Jadwiga Wojciechowska. 18.35 Rozmowa ze słuchaczami przeprowadził Stanisław Nowakowski. 18.45 „Wakacje na Warmii” - reportaż Pawła Hansa. 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Tańce i piosenki (płyty).

Środa, dnia 6 października PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. „Z przysiód leśnego ludka” - pogawędka dla dzieci młodszych w opracowaniu Cyczyny Krzemienieckiej. 11.40 Georg Kulenkampff i Gaspar Cassada grają (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. Muzyka (płyty). 13.00-15.30 Przerwa (Patrz programy lokalne). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Nad albumem znaczków pocztowych” - audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Kazimierza Pluciskiego (z Poznania). 16.00 Skrzynka lekcyjowa w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.15 Łódzka Orkiestra salonowa pod dyr. Teodora Rydera (z Łodzi). 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Powstanie w Brastawie i Niewieźle w roku 1919” - odczyt - wygłosił dr. Walerian Charkiewicz (z Wilna). 17.15 Włoskie arie i pieśni w wykonaniu Zofii Kroll. Akompaniament - prof. L. Urstejn. W przerwach płyty. 17.50 Chwila Rura Studów. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Georges Boulanger (skrzypce), wykona swoje utwory (płyty). 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Rywalki” - scena z powieści Poli Gojawczyńskiej „Rajska jabłoń”. 19.20 Pieśni Szwajcarii francuskiej w wykonaniu męskiego chóru „Echo” pod dyr. Władysława Raczkowskiego (z Poznania). 19.35 „Rola nauki w kulturze współczesnej” - odczyt - wygł. dr. Mieczysław Piszczkowski (ze Lwowa). 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Lekkie wiązanki wokalne i instrumentalne (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Róży Etkin-Moszkowskiej - fortepian. 21.45 Kwadrans poetycki: Bajki Adama Mickiewicza. 22.00 Koncert popularny Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00-24.00 Patrz programy lokalne.

DOLEGLIWOŚCI JAMY BRZUSZNEJ

Bóle w dołku, niesmak, brak apetytu, odbijanie, zgaga, szaro-żółta cera - oto kilka cech zaburzeń żołądkowo-kiszkowych, powstałych z przedjedzenia, zatrucia alkoholem lub zepsutymi pokarmami. W tych wypadkach stosuje się przy odpowiedniej diecie

ZIOŁA ŻOŁĄDKOWO-KISZKOWE Dra BREYERA nr. 3

DO NABYCIA- W SZEDZIEI WYTWÓRNI POLHERBA, KRAKÓW-PODGÓRZE

Sygnatura: III. Km. 1383/37. (6825) WEZWANIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III, Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów nr. 15, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 października 1937 r. o godz. 10-iej przystąpi do opisu nieruchomości Fletnowo karta 24, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzycielności w kwocie 79.57 zł. plus koszty, przypadającej wierzycielowi Franciszkowi Trochowskiemu od dłużników Bernarda i Joanny Trochowskich i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymiennej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji. Grudziądz, dnia 29 września 1937 r. Komornik: (-) W. Janowski.

Rep. Km. 1060/37. (6837) OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI. Dnia 9 października 1937 r. o godz. 9-iej sprzedam za gotówkę najwięcej dającym: 150 ctr. wymłóconej pszenicy, oszacowanej na sumę 1950,- zł. Zbiórka licytantów w Grzywnie u p. Szczepana Orłowskiego. Chełmża, dnia 2 października 1937 r. Komornik: (-) Franciszek Gramowski. Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Złecenie Nr. 1074/IX, 1075/IX. (6824) OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Podaje się do publicznej wiadomości, że I. w dniu 6 października 1937 r. o godz. 14 u Pačkowskiego Konrada w Gardel odbędzie się licytacyjna sprzedaż następujących przedmiotów: 1) owies w ilości 90 ctr. wartości szacunk. 1.100 zł 2) żyto w ilości 10 ctr. " " 100 " 3) bryczka dwukołowa " " 50 " 4) stadnik około 3 lat " " 200 " II. Dnia 8 października 1937 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja we firmie Kwaśniewski Józef w Nowejwsi: 1) komplet 5 kozłów do fornierowania, wartości sz. 520 zł 2) komplet 6 kozłów do fornierowania, wartości sz. 500 " 3) 2 m³ dytki milm. " " 300 " 4) 2 warsztaty stolarskie " " 120 " 5) 2 m³ desek " " 120 " 6) 5 warsztatów stolarskich " " 250 " 2. Urząd Skarbowy w Grudziądzu.

Do akt Nr. Km. 413/37. (6815) OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Rypinie rewiru I, zamieszkały w Rypinie przy ul. Śmigłego-Rydza nr. 19, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1937 r. o godz. 11 w Rypinie ul. Kilińskiego, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: wagi decymalnej, wagi stołowej, mebli, urzędzania sklepowego i inn., oszacowanych na łączną sumę zł. 613,-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Rypin, dnia 30 września 1937 r. Komornik: (-) St. Makowski.

250/36. WOJEWÓDZKI URZĄD ROZJEMCZY

do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Toruniu na posiedzeniu w dniu 14-go września 1937 r. na podstawie art. 75 ust. 6 rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 5. XII. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 59) o r z e k i: Przedłuża się w sprawie Antoniny i Mamercjusza Paszotów o wszczęcie postępowania układowego, czasokres zakreślony orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego z dnia 13 marca 1937 r. L. cz. 250/36 dla zawarcia układu z wierzycielami do dnia 3 lutego 1938 r. Przewodniczący W. U. R. (-) Tadeusz Szurlewicz.

Mam zaszczyt zawiadomić moich Szanownych Odbiorców, że fabryka zegarków OMEGA oddała mi autoryzowaną sprzedaż światowej sławy zegarków OMEGA. Wielki wybór najnowszych modeli może zadowolić najwybredniejszy gust każdego. 4684 Kazimierz Bibik, Toruń, St. Rynek 39, telefon 1292, Miastozegarmistrzowski, Zaprzysiężony Rzecznik Sądowy

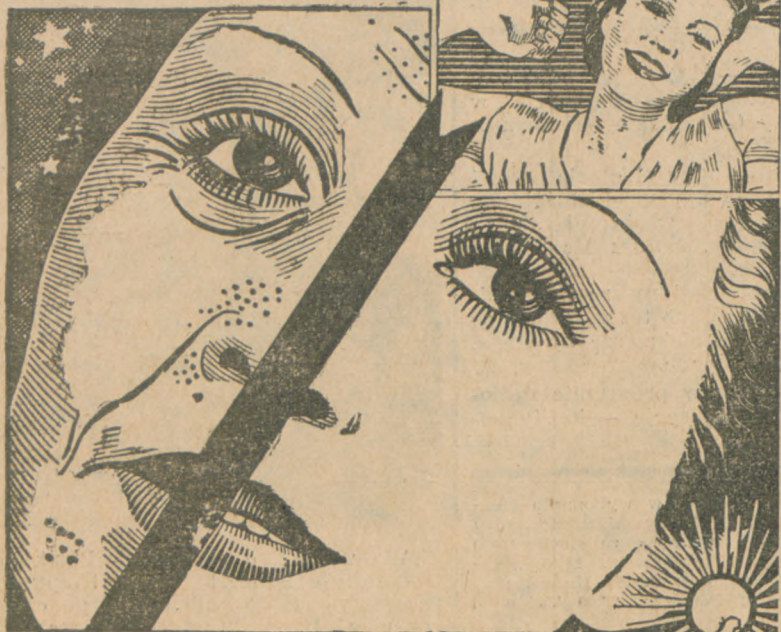
Km. 26/37 i 466/37. (6835) OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrzanowski, mający kancelarię w Łabiszynie przy ul. 11 Stycznia nr. 25, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 października 1937 r. o godz. 10-iej przed poł. w Połotowie pow. Szubin odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Anna Meister w Połotowie pow. Szubin, a składających się z 35 ctr. żyta wymłóconego, 1 maciory około 2 1/2 ctr., 5 świń około 50 kg sztuka, 1 powózki 3 siedzeniowej i 1 kartoflarki, oszacowanych na łączną sumę 1.070,- zł. O godz. 12-iej w południe w Barcinie odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Feliksa Kozłowskiego zam. w Barcinie, a składających się z różnych artykułów drogerijnych i kosmetyki, oszacowanych na łączną sumę 867,- zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łabiszyn, dnia 2 października 1937 r. Komornik: (-) J. Chrzanowski.

Zgubione paszport zagr. oraz książeczkę wojskową, wystawioną przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku na nazwisko Chaim Margulies unieważnia się. M6831 Bez zobowiązania solidnie wykonuje Wytwórnia Sabiny Szefflerowej Toruń, Mostowa 32, II piętro, tel. 2212. 6401C Mieszkanie komfortowe 4-pokojowe w Pałacu, ks. P. Sierotki, ul. Sierotki 6, 6827

MŁODSZA

Z KAŻDYM RANKIEM!



DZIŚ WIECZÓR:

Zastosuj Odżywczy Krem Tokalon koloru różowego, który zawiera Biocel—zdumiewający wynalazek Prof. Stejskala, żywoty wyoiąg z komórek starannie wybranych młodych zwierząt. Nauka stwierdziła obecnie, że zmarszczki powoduje zanik pewnych żywotywnych składników w skórze. Odżywczy Krem Tokalon Biocel przywraca te składniki podczas snu, czyniąc skórę jędrną, młodzieńcza i delikatną.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasatkę Pięknosci zawierającą Krem Tokalon różowy i biały, oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przelać 50 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów do firmy Ontax, oddział 19S Warszawa, ul. Traugutta 3.

NAZAJUTRZ RANO:

Spójrz ile cera Twoja zyskała na świeżości i delikatności już po pierwszym użyciu. Po kilku dniach zmarszczki zaczynają snikać. Pod koniec tygodnia będzie Pani wyglądała olata całe młodziej. Używaj z rana Kremu Tokalon koloru białego (nie tłustego), spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon: rozpuszcza węgry, czyni skórę gładką, białą i delikatną. Kobiety 50-letnie mogą osiągnąć ośniewającą cerę, z której każda młoda dziewczyna byłaby dumna. Szczęśliwy wynik gwarantowany lub zwrot pieniędzy.

Km. 660/37.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 października 1937 r. o godz. 11 sprzedawać będą w Pelplinie ul. Starogardzka nr. 8 u p. Jana Kollmanna najwięcej dającym za gotówkę: 15 m³ desek sosnowych 23 m/m, oszacowanych na sumę zł. 950,—.

(—) Rogowski, Komornik w Tczewie.

Sygnatura: VI. Km. 2888/35.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI, mgr. Leszek Rościszewski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr. 73, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 listopada 1937 r. o godz. 10-ej w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy sala nr. 7, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużników Ottona i Małgorzaty Clausen nieruchomości: miejska z domem frontowym murowanym i oficyną, położoną w Bydgoszczy przy ul. Stawowej nr. 34, zapisanej w księdze wieczystej Wilczak pow. Bydgoszcz tom I. wykaz L. 42.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.500,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.625,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 750,— oraz przedłożyć zezwolenie właściwej władzy na nabycie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie nr. 2 sala nr. 3. Bydgoszcz, dnia 27 września 1937 r.

Komornik: (—) Mgr. Leszek Rościszewski. Zlecenie Nr. 192/VIII/K.

(6814)



1907—1937

Wytworny pan

zaopatruje się w artykuły męskie w znanej firmie

Leon Kuczyński
Toruń, Szeroka 37.
Telefon 1496.

**Kapelusze
Bielizna męsk.
Krawaty
Rękawiczki
Szale**

Towar w najwyższ. gatunkach

6823

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Słaska nr. 3, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

„Cassanowa”

TORUŃ, SW. KATARZYNY 6

prezentuje codziennie występy

znakomitych artystów scen polskich i zagr.

**Trio — Bonardo
tanc. — Szybowska
tanc. — Fryderyka.**

Km. V. 2435/36 i 958/36.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Słaska nr. 3, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 6 listopada 1937 r. o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy sala nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Wojciecha Gackowskiego z Bydgoszczy ul. Śniadeckich 52, nieruchomości Mirowice, położonej w Mirowicach pow. Bydgoszcz, przeznaczonej na prowadzenie gospodarstwa rolnego, a zapisanej w księdze wieczystej Mirowice tom II wykaz 34, którą przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 6.626,68, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.970,01.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 602,07 zł., oraz zezwolenie władzy administracyjnej na nabycie tej nieruchomości.

Dnia 20 listopada 1937 r. o godz. 9-ej w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy sala nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Gotlieba Breit'a z Chrośna pow. Bydgoszcz nieruchomości wiejskiej Chrośno, położonej w Chrośnie pow. Bydgoszcz, przeznaczonej na prowadzenie gospodarstwa rolnego, a zapisanej w księdze wieczystej Chrośno tom II wykaz 35, przechowywanej w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.639,—, cena zaś wywołania wynosi 12.479,25 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.663,90 zł., oraz zezwolenie władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie nr. 2 sala nr. 3. Bydgoszcz, dnia 4 października 1937 r.

Komornik: (—) Jaroszyński.

Zlecenie Nr. 193/VIII/K.

(6833)

TORUŃ

Radia nowe i okazyste. Specjalność! detektory z głośnikami na dogodnie splaty poleca **ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki** Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

Tłumacz przysięgły w Okręgu Sądu Apelacyjnego udziela lekcji języka rosyjskiego osobno i grupowo oraz tłumaczy wszelkie dokumenty. Toruń, Bydgoska 39, m. 2, tel. 28.38. 6547Ck

TRWAŁA ondulację aparatem elektrycznym i barowym najtaniej wykonuje **B. SŁUPSKI** TORUŃ, BYDGOSKA 58

Dlaczego! przepłacasz **MEBLE** nie pytając się przedtem o ceny Najtaniej! — Skład Mebli Toruń, Prosta 5. (4592C)

SILNIKI elektr. Pol. Zakł. SKODY S. A. przedstawiciel **E. Siwiec** Toruń, Żeglarska 6349Ck

Bufetu z kaucją poszukuję, miejscowości obojętnej. Oferty pod Ck. 6821 „Dzień Pomorza” Toruń.

BIURO OGŁOSZEN PAR W TORUNIU PRZENIESIONO z UL. SZEROKIEJ 46 NA RYNEK STAROMIEJSKI 19 TEL. 27-21

Przyjmujemy ogłoszenia do wszystkich gazet, miejscowych i zamiejscowych, załatwiamy reklamę w tramwajach miasta Torunia i plakatowanie na słupach miejskich. 6740

Szkoła Tańców Janiny Werny rozpoczęła kurs 3 października. Toruń, Stary Rynek 16. 6693

Poszukuje mieszkania jedno względnie dwupokojowego na Mokrem. Czynnosc placę pół roku z góry. Oferty do „Dnia Pomorza” C6828

Radio detektory czułe głośniki radio-sprzęt, żarówki najtaniej poleca **ELEKTRO-RADIO** Toruń, Piekary 22. 6135C

GDĄSK Stenotypistka pisząca na maszynie, stenografia, poszukuje posady biurowej od zaraz w Gdańsku. Zgłoszenie pod nr. 1558 do „Gazety Gdańskiej” GdK 6811

GDYNIA Kupuje używane przedmioty wszelkiego rodzaju jak: garderobe, futra, radia, maszyny do szycia, do pisania i inne **DOM KOMISOWY** Gdynia, Świętojańska 79 zakup i sprzedaż 6112

Wartość Pańskiego DOMU wzrośnie jeśli otynkujecie go Par szlachetna zaprawą szalową najwyższej klasy marki: **WIZOZYI** Sztuczny kamień, żwir, materiały do TERAZZA. 5180 Gdynia, Św. Jańska 49, tel. 20-49. Poszukiwani rejonowi przedstawiciele.

Kawiarnia-Restauracja Toruń, Mickiewicza 90 tel. 27-92 właśc. **M. Tomaszewska** poleca: **Śniadania Obiady Kolacje** sposobem domowym na czystym maśle Napoje orzeźwiające Wina — Piwa Billard antymatyczny Ceny niskie.

Nowy dom blisko śródmieścia 5300, sprzedam 49000 zł, wpłaty 41000 zł reszta amortyzacja. **PIASECKI**, Toruń, Wielkie Garbary 21.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.60 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w arobnym składzie 25 proc. drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.	
Komunikaty 50 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.	

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYŃOSI:

W ekspedycji miejscowych agencji	2.00 zł	
Z odnośnikiem do domu	2.20 zł	
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	2.40 zł	
Pod opaską	4.50 zł	
W Gdańsku przez pocztę	2.32 gd; przez gońca	2.00 go
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd	
Zagranicą	4.00 zł	
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.		

Redaktor odpowiedzialny: **WACŁAW WYTYK**, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAŻA! Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiad. na Gdynię: Wiktor Miteńkowski, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Franciszek Myśliński Grudziądź plac 23 Stycznia 10. I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.